

Dokończenie ze str. 1.

Płonęły śmieci

- W sumie w szczytowym momencie z ogniem walczyło 11 zastępów. Były to duże kubatury materiałów, które były zajęte ogniem, więc musieliśmy zatrzymać rozprzestrzenianie się ognia, a aktualnie dogaszamy teren – relacjonował w sobotni poranek z miejsca pożaru „Tygodnikowi Krapkowickiemu” bryg. Lucjan Lubaszka, oficer prasowy krapkowickiej komendy.

Gaszenie ogromnego pożaru wymagało nad ranem wymiany zastępów na nowe, a inne na czas zdarzenia zostały zadysponowane jako zabezpieczenie powiatu. Samo dogaszanie trwało wiele godzin.

Jak podają strażacy, w akcji gaszenia pożaru składowanego paliwa alternatywnego udział brały trzy zastępy JGR Krapkowice, OSP Odrowąż, OSP Kórnicza, OSP Zakrzów,

OSP Kępna, OSP Januszkowice, OSP Obrowiec, OSP Kamień Śląski, OSP Gogolin, OSP Rogów Opolski, OSP Strzeleczy.

Czy to było podpalenie, czy samozapłon składowiska?

- Na to pytanie odpowie monitoring, który będzie jeszcze przez nas przeglądany i analizowany – mówił „na gorąco” bryg. Lucjan Lubaszka.

Krapkowicka policja potwierdza, że po przejrzeniu nagrań z monitoringu okazało się, że doszło do samozapłonu. – Właściciel jeszcze nie oszacował strat, ale możemy wykluczyć udział osób trzecich – mówi rzecznik krapkowickiej policji sierż. sztab. Dominik Wilczek.

Jedno jest jednak pewne – to jeden z największych pożarów w ostatnim czasie,

który zaangażował aż tylu strażaków z całego powiatu krapkowickiego. I to w przededniu Międzynarodowego Dnia Strażaka, ponieważ w sobotę 4 maja obchodziliśmy święto św. Floriana, patrona strażaków. Za akcję na profilu społecznościowym podziękował wszystkim druhom Komendant Powiatowy PSP w Krapkowicach st. bryg. mgr inż. Rafał Bisowski:

„Bywa, że tak rozpoczynają dzień strażaka. Bardzo dziękuję za wczorajszą akcję i gotowość do niesienia pomocy. Dzięki strażakom zawodowym i druhom OSP nasz powiat jest bezpieczny. W dniu naszego święta życzę Wam i sobie strażackie „Tyle samo powrotów co wyjazdów”.

(dodł),
fot. (OSP Odrowąż)

Prowadził pod wpływem w majówkę

Mundurowi z Krapkowic zatrzymali 27-letniego kierowcę volkswagena. W jego organizmie znajdował się blisko promil alkoholu. Mężczyznę udało się powstrzymać przed dalszą jazdą dzięki czujności postronnych osób.

3 maja po północy, dyżurny policji odebrał zgłoszenie o tym, że na jednej ze stacji paliw w Krapkowicach, miał zatrzymać się kierujący volkswagenem, który prawdopodobnie jest pod wpływem alkoholu. Informacja ta wpłynęła od jednej z osób, która miała być świadkiem tych wydarzeń. We wskazany rejon natychmiast pojechali krapkowiccy funkcjonariusze.

Policjanci zatrzymali pojazd do kontroli. Za kierownicą siedział 27-latek. Mężczyzna był wyraźnie nietrzeźwy. Badanie alkomatem tylko potwierdziło te przypuszczenia. W wydychanym powietrzu miał blisko promil alkoholu. Funkcjonariusze sprawdzili podejrzanego w policyjnym systemie. Okazało się, że nie powinien wsiadać za kierownicę nie

tylko z powodu stanu swojej trzeźwości. 27-letni mieszkaniec powiatu krapkowickiego, decyzją starosty miał już wcześniej cofnięte uprawnienia. Teraz za swoje czyny odpowie przed sądem.

Kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz w sytuacji cofnięcia uprawnień zagrożone jest karą trzech lat pozbawienia wolności.

(matt)

W barierki na podwójnym gazie

Pijany Koreańczyk spowodował kolizję drogową na autostradzie A4. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek 6 maja około godziny 7.20 na 256. km drogi (pod Gogolinem) na nitce w kierunku Katowic.

- 38-letni kierowca peugeot przysnął za kierownicą, w wyniku czego stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w bariery energochłonne – mówi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach sierż. sztab. Dominik Wilczek.

Na szczęście nikomu nic się nie stało. 38-latek przebadano alkomatem. Męż-



Do zdarzenia doszło w poniedziałek 6 maja.

czyzna wydmuchał ponad promil. W związku z nowymi regulacjami prawnymi jego pojazd został zatrzymany przez mundurowych. O dalszych losach Koreańczyka zadecyduje sąd.

(mim), fot. (kb)

OPTYKAn **FIRMA RODZINNA**
od 1990 roku

KRAPKOWICE
ul. Opolska 4
(DWORZEC PKS)
tel. 77 466 53 59,
532 531 902

KRAPKOWICE
ul. Damrota 4
(OTMĘT)
tel. 532 998 102

ZDZIESZOWIECE
ul. Chrobrego 3
(koło PEPCO)
tel. 880 33 11 13

OKULISTA • OPTOMETRYSTA

BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

RUSZTOWANIA

- SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
- ATRAKCYJNE CENY
- SPRZEDAŻ I DOWÓZ

Odbiór osobisty
Zuzela
ul. Krapkowicka 2

MCR GROUP

Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Wałce 47-344, ul. Antoska 2

Zakład Pogrzebowy
Matuszek
Kom. 601 74 74 75

ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45

ul. Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77466 15 70

FIRANY KARNISZE ZASŁONY

Największy salon w mieście

BIG STYLE

Zapraszamy
pn.-pt. 9:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00

Krapkowice, ul. 1-Maja 14
(1-piętro, naprzeciw baszty)
www.bigstyle.krapkowice.pl

Z ogromnym smutkiem
i poczuciem straty przyjęliśmy wiadomość
o śmierci

Pana Kazimierza Lisika
naszego kolegi i zasłużonego pracownika
spółki Biokrap.

Wyrazy szczerzego współczucia oraz
słowa wsparcia w tych trudnych chwilach

Żonie, Synom oraz Najbliższej Rodzinie
składają

Prezes i Pracownicy
Biokrap spółki z o.o. w Krapkowicach

„Umarłych wieczność dotąd trwa,
dokąd pamięć się im płaci.”
Wisława Szymborska

Panu **Romanowi Matysek**
Sołtysowi Łowkowic
Pani **Wioletcie Luda**
Pracownikowi Szkoły Podstawowej w Komornikach

wraz z rodziną
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci ojca

śp. Józefa Matyska
składają

Burmistrz Strzeleczy Marek Pietruszka
wraz z Pracownikami

TYGODNIK Krapkowicki

Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 20, 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl
Dyżur reporterski: 606 973 900

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl
Redaktor prowadzący: Dominika Bassek
Dziennikarze: Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Sekretarz redakcji: Dominika Bassek
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Dagmara Joszko, Łukasz Malkusz, Aleksandra Kamińska, Andrea Polański
Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30

TYGODNIK Krapkowicki
LIDER wśród mediów lokalnych na terenie aglomeracji opolskiej

Wydawca należy do
Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

Druk: Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia,
Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzegają sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim” bez zgody Wydawcy jest zabronione.


Bank Spółdzielczy w Krapkowicach

Grupa BPS

 POTRZEBUJESZ
GOTÓWKI?

8,50%

 ZAŁATW TO
PO SĄSIEDZKU!

Tomasz Jankowski

 % Twoja rata kredytu nie zmienia się
www.bskrapkowice.pl
KREDYT OKAZJONALNY
0% prowizja **72** miesięcy okres kredytowania **8,50%** oprocentowanie **RRSO 8,84%**
Przykład reprezentatywny: kwota kredytu 50 000 zł., oprocentowanie nominalne 8,50%, Różniczkowa Rata Stała Oprocentowania RRSO 8,84%, okres kredytowania 72 miesiące, całkowita kwota do zapłaty: 64 000,36 zł., całkowite koszty odsetek: 14 000,36 zł., prowizja za rozpatrzenie wniosku 0 zł., prowizja za udzielenie kredytu 0 zł., stała miesięczna rata kapitałowo-odsetkowa 888,50 zł. Powyższa informacja nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Powyższe wyliczenie ma charakter szacunkowy i nie uwzględnia ewentualnych kosztów dodatkowych.

**USŁUGI POGRZEBOWE
KONEFAŁ S.**

Gogolin
ul. Zamknięta 4
tel. 77 466 62 60

Krapkowice
ul. Mickiewicza 2
tel. 77 446 60 66

Zdzeszowice
ul. Pokoju 7
tel. 77 484 41 76

tel. 602 376 845

TRANS-PEL Piotr Pelka

tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com

Usługi Transportowo-Rozładunkowe

- OPAŁ (węgiel, groszek, drewno opałowe, PELLET)
- Materiały budowlane
- Skup złomu
- Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiksy
- Materiały do suchej zabudowy wnętrz
- Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
- Nawozy pełny asortyment

Walce, ul. Zamkowa 10

HURTOWNIA

**MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
ORAZ POKRYĆ DACHOWYCH**


Posiadamy bogaty asortyment produktów takich jak:

MATERIAŁY ŚCIENNE

 Bloczki silikatowe,
Pustaki ceramiczne,
Stropy, Nadproża,
Bloczki betonowe.

CHEMIA BUDOWLANA

 Wapno, Cement,
Kleje i Fugi,
Zaprawy, Farby.

SUCHA ZABUDOWA

 Płyta KG, Profile,
Drewno Konstrukcyjne,
Płyty OSB,
Sufity Armstrong.

**MATERIAŁY
TERMOIZOLACYJNE**

 Styropiany,
Wełna mineralna.

SYSTEMY DOCIEPLEŃ

 Styropian, kleje, tynki,
Elementy dekoracyjne,
Mieszalnik tynków
i farb od ręki.

POKRYCIA DACHOWE

 Dachówki ceramiczne,
Papy termozgrzewane
i tradycyjne,
Blachodachówki,
Rynny.

makrus@makrus.pl tel. 506 018 624 wojciechkecht@makrus.pl tel. 506 018 623

 lub odwiedź nas osobiście:
Krapkowice-Otmęt
ul. ks. Koziółka 2

 Czynne:
Pn. – Pt. 7:00 – 17:00 www.makrus.pl
Sobota 8:00 – 13:00

WSZYSTKO, CZEGO POTRZEBUJESZ W JEDNYM MIEJSCU!
W naszej ofercie:

**Taśma
ślizgowa**

**Taśma
do folii
budowlanych**

**Taśma
maskująca
precyzyjna**

**Pianka
niskoprężna
Goldflex**

Kalfasy
Best-Tapes
www.best-tapes.pl
Gold-Flex
**PARTNER
NARZĘDZIA**
www.partnernarzedzia.pl

 Z tym kuponem rabat
-10%
na cały asortyment
dostępny
w sklepie



Budujemy mosty

Krapkowie i Gogolin czekają w najbliższym czasie olbrzymie inwestycje. Projekty, które już w fazie planowania budziły wiele ludzkich emocji, a i kontrowersji. Przede wszystkim historyczna zmiana organizacji ruchu drogowego w centrum Gogolina. Kształtów nabiera, choć na razie tylko na papierze, długo wyczekiwany wiadukt nad torami. Ma to ukrócić męki setek tysięcy kierowców, choć przez ostatnie 50 lat, to zapewne miliony, stojących przez kilkanaście minut przed gogolińskim szlabanem.

Kiedyś Gogolin był węzłem kolejowym. Często przetaczano tu składy towarowe, osobowe, same lokomotywy czy spalinowozy, a przed szlabanem czekało się kiedyś i po kilkadziesiąt minut. To było irytujące. Sam tego nieraz doznaję. Kolejki aut, do dnia dzisiejszego, czekających na otwarcie przejazdu, sięgają kilkuset metrów i skutecznie korkują całe miasteczko i kilka pobliskich skrzyżowań. Przed kilkudziesięciami laty niby przymierzano się do wykonania tunelu pod przejazdem, rysowano palcem po mapie budowanie mostu. I żaden wódarz, czy to byli naczelnicy, I sekretarze czy burmistrzowie, nie potrafili tego problemu rozwiązać. Czy to z braku możliwości technicznych, kiepskiego budżetu, gęstej zabudowy centrum (bo na most potrzeba przestrzeni), specyfiki gruntu itp.

Dopiero za burmistrzowania Joachima Wojtali i ze względu na modernizację linii kolejowej, cała sprawa nabrała rumieńców i zaczęła się materializować. Bo szlaban w Gogolinie, jak chyba wie każdy mieszkaniec naszego powiatu, to wrzód na czterech literach, chyba od czasu II wojny światowej, a i w jakimś tam względzie i przed nią. No, ale wtedy, jak i do lat siedemdziesiątych XX w. samochodów było znacznie mniej, a TIR-y nieliczne. Obecnie przez Gogolin przewała się na dobę tysiące samochodów różnej maści, niszcząc nawierzchnię głównej drogi, zawałając notorycznie studzienki, stwarzając zagrożenie i hałasując. Jednak nowy wiadukt *in spe*, nie załatwi chyba sprawy do końca. Może nie trzeba będzie już przed nim długośnie stać, ale obawiam się, że przy tak wielkiej liczbie pojazdów korki i tak będą się tworzyć, na przeróżnych rondach, nowych skrzyżowaniach i zapewne przed mającą powstać jakąś nową sygnalizacją świetlną.

No bo ilość aut się raczej nie zmniejszy – a zwiększy. Już teraz, bardzo często w rodzinach są po 2 – 3 auta, a kiedyś było jedno na 2 – 3 rodziny, a wcześniej posiadanie samochodu było królewskim luksusem. Przyglądając się bacznie nowym rozwiązaniom komunikacyjnym planowanego wiaduktu i mając jakiś tam багаж europejskich doświadczeń stwierdzam, że owa inwestycja wcale nie złagodzi, ani specjalnie nie udroźni ruchu kołowego w miasteczku. Liczne przejścia dla pieszych na nowej drodze – a brak takowych podziemnych lub nad jezdniami, będzie stwarzało nowe zagrożenia, a nawet gdy powstaną np. podziemne przejścia, będą to olbrzymie inwestycje (przekopy, windy, wykup nowych terenów). Jak pamiętam z dość dawnej przeszłości, były – a może i są nadal, plany budowy totalnej obwodnicy Gogolina, której fragment już powstał – ten omijający Karlubiec, a potem Odrowąż, Malnię i Chorulę. Ale ta obwodnica jest nieskończona. Nie powinna przechodzić przez ul. Kamienną, gdzie prężnie rozwija się gogolińska „industry zone”, a nieopodal ma powstać jeszcze jedna. To już kilkanaście dużych zakładów pracy, a będzie pewno kilkadziesiąt.

I OK, ale patrząc z perspektywy kierowcy, jazda tamże jest do bani – i będzie coraz gorzej. Nowoczesna obwodnica powinna mieć bezpieczne i niekolizyjne skrzyżowania, wiadukty nad liniami kolejowymi i być nieuciążliwa dla mieszkańców. Ta – kiedyś planowana w Gogolinie miała mieć swój „wylot”, patrząc od Krapkowic, w okolicy tzw. „Zakrzowskich Maszyn”, a więc daleko za rogatkami miasta. Ba, teraz, kiedy zacznie się materializować krapkowicko – gogoliński most południowy, który też ma być częścią obwodnicy Krapkowic, a jego usytuowanie budziło wiele kontrowersji, cały ruch w okolicy musi być zintegrowany, a oznakowanie przejrzyste. Do końca tych inwestycji jeszcze bardzo daleka i wyboista droga.

Przed nowo wybranymi władzami ogromne wyzwanie i trzymam kciuki za powodzenie tych planów, choć nasi wólarze zapewne nieraz jeszcze zderzą się ze „ścianą” lub protestami ludzi. Pointa jednak z tego taka, że skoro mają być wydane dziesiątki milionów złotych pozyskanych z UE, od rządu czy wkładu własnego naszych samorządów, to warto zamierzenia te realizować perspektywicznie i wizjonersko, korzystając, choćby z wzorców naszych zachodnich sąsiadów. Bo robienie czegoś na siłę i tak jak „krawiec kraje, jak mu materii staje” – będzie działaniem krótkowzrocznym. Pożyjemy może jeszcze trochę, to i zobaczymy.

Kochani Czytelnicy tej rubryczki. Muszę się z wami na jakiś czas rozstać, choć czynię to z żalem. Mam od was wiele pozytywnych komentarzy i to mnie utwierdza w słuszności dzielenia się z wami pewnymi przemyśleniami. Muszę też naładować akumulatory, a teraz to dla mnie czas intensywnej pracy na innym polu. Do zobaczenia.

Wawrzyniec Jasiński

Pałac Rozkochów w Planete+

Na antenie Planete+ rozpoczęła się emisja najnowszej produkcji Canal+ „Mam zamek”, w ramach której prezentowanych jest osiem rezydencji z terenu całej Polski. Bohaterem jednego z odcinków jest Pałac Rozkochów.

– Od Podlasia, przez Dolny Śląsk po Kaszuby. W nowej produkcji oryginalnej CANAL+ możemy zobaczyć osiem okazałych rezydencji i poznajemy ich burzliwe dzieje. Spotykamy ludzi, którzy nie szczędzą sił i środków, by wyremontować podupadłe perły dawnej architektury. Niektórzy są na początku tej drogi, inni właśnie kończą remont. Jakie mają pomysły na utrzymanie swych okazałych budowli? I jakie to uczucie mieć własny zamek? – zapowiadają nowy program jego twórcy. Gospodarzem programu będzie dziennikarz i historyk Michał Wójcik.

Pałac Rozkochów z 16-hektarowym parkiem znalazł w styczniu 2021 r. nowego właściciela, przedsiębiorcę z Krakowa, Grzegorza Wnęka. Ideą nowego posiadacza było przywrócenie obiektu do życia, poprzez jego otwarcie dla mieszkańców i turystów, z równoległym prowadzonym remontem. Przez trzy lata w pałacu zorganizowano kilkadziesiąt imprez, od koncertów muzyki poważ-



Ekipa filmowa i Piotr Kulczyk z Fundacji Pałacu Rozkochów.

nej, przez festiwal rockowy, spotkania z poezją śpiewaną, wystawy sztuki, wydarzenia społeczne, hobbystyczne, popularnonaukowe rozrywkowe. W pałacu swoje rzeźby balansujące prezentował Jerzy Kędziora (jedna z nich znajduje się tam do dziś). W latach 2021 – 2023 na terenie pałacu zrealizowano szereg prac badawczo-projektowych, niezbędnych do rozpoczęcia procesu remontowego. Dokonano odkryć nieznanych wcześniej po-

lichromii renesansowych. Uporządkowano zarówno sam pałac, jak i jego otoczenie. Oczyszczono również spory fragment parku. Na nowo zbadano dzieje pałacu, popularyzując między innymi mało znaną informację o tym, że mieszkał w nim w okresie dziecięcym polski kolarz Stanisław Szozda.

W odcinku o Pałacu Rozkochów głos zabierają, obok właściciela Grzegorza Wnęka, również członkowie pałacowej fundacji – Piotr

Kulczyk i Andrzej Dereń. Zdjęcia do odcinka nagrywane były w lipcu 2023 r.

Emisja premierowych odcinków rozpoczęła się 8 kwietnia. 22-minutowa część o rozkochowskim pałacu zaprezentowana została po raz pierwszy 6 maja o godz. 18.40. Na Planete+ będzie kilka powtórek. Seria dostępna jest również w serwisie Canal+ Online.

nad. Tygodnik Prudnicki/
Andrzej Dereń

O szczepieniach w bibliotece

23 kwietnia w Gminnej Bibliotece Publicznej w Krapkowicach przy ul. Mickiewicza seniorzy spotkali się z przedstawicielami krapkowickiej Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Zorganizowano je z okazji Europejskiego Tygodnia Szczepień.

Celem spotkania było poszerzenie wiedzy na temat szczepień ochronnych. To właśnie one są najskuteczniejszym obecnie narzędziem zwalczania chorób zakaźnych. Tego typu szczepienia przyczyniły się do ogromnego skoku cywilizacyjnego oraz zmniejszenia umieralności na niektóre choroby. Niestety w ostatnich latach z różnych przyczyn szczepimy się mniej. Tym samym tracimy odporność zbiorową populacji, wskutek czego powracają niektóre choroby. Obecnie (24 kwietnia) na terenie powiatu krapkowickiego jest 200 dzieci niezaszczepionych. Brak szczepień niesie ryzyko zachorowania



Seniorzy spotkali się z przedstawicielami Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Krapkowicach.

zarówno osób niezaszczepionych jak i mających z nimi kontakt. Wzrasta ry-

zyko przeniesienia choroby na osoby starsze, często schorowane, cierpiące na choroby przewlekłe. Coraz trudniej jest również podejmować walkę z niektórymi chorobami, dzieje się tak z powodu odporności na niektóre antybiotyki. Szczególnie przed wakacjami warto zadbać o bezpieczeństwo swoje i bliskich. Wyjeżdżając za granicę rozsądnym

jest dowiedzieć się jakie szczepienia obowiązują w kraju podróży. Taką poradę uzyskamy także dzwoniąc do sanepidu. Z seniorami spotkała się Dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Krapkowicach Dorota Barełkowska oraz Justyna Szczęsna.

(matt), fot. Uniwersytet
III Wieku w Krapkowicach

Szczere wyrazy współczucia dla
Pani Bernadety Kura
z powodu śmierci
MATKI
składają Zarząd i Pracownicy
Krapkowickiego Centrum Zdrowia Sp. z o.o.

Kupuj sprytniej niż w promocji

Setki produktów, których
ceny nie urosły od ponad roku*



Denkmit
Mleczko
do czyszczenia
Opak. 750 ml
1 l = 5,93 zł

4⁴⁵

CENA NIE WZROSŁA
OD 21.08.2022



TU LICZY SIĘ CZŁOWIEK
TU KUPUJĘ

**ZAWSZE
KORZYSTNIE®**



Zapraszamy
do drogerii



Gogolin
ul. Krapkowicka 160 A

* W naszej ofercie zawsze znajdziesz co najmniej 200 produktów, których ceny nie wzrosły od ponad roku. Wszystkie nasze produkty objęte są gwarancją trwałej ceny i ich cena nie wzrasta przez minimum 4 miesiące od daty ostatniej podwyżki.

Kupuj na dm.pl
i w aplikacji Mój dm

Starosta wybrany - To było burzliwe 5 godzin

Tyle trwała I Sesja Rady Powiatu Krapkowickiego. Ostatecznie zgodnie z wcześniejszymi deklaracjami radnych nowej koalicji starostą krapkowickim wybrany został Maciej Sonik stosunkiem głosów 9:7.

W rozpoczętej kadencji na lata 2024-2029 prezydium rady stanowić będą - przewodnicząca Helga Bieniusa oraz wiceprzewodniczące Irena Pachowicz i Katarzyna Seweryn-Serkis. Z kolei w zarządzie powiatu pracować będą wicestarosta Sabina Gorzkulla, Sabina Kasiura, Krzysztof Molfa i Marko Markowski.

Radni wybrani z list KWW Śląscy Samorządowcy i KWW Partnerstwo na czele z byłym wójtem Walec Markiem Śmiechem niemal od początku sesji próbowali różnych sposobów, aby wpłynąć na niekorzystny dla nich wynik rozmów koalicyjnych. Najwięcej emocji dotyczył wybór przewodniczącego rady. Wspomniany Marek Śmiech zasugerował, że w tajnym głosowaniu udział wziąć nie powinna osoba, która będzie kandydowała na tę funkcję. W tej



kwestii powoływał się na niejednoznaczne orzecznictwo między innymi w postaci wyroku NSA i informacje z nadzoru wojewody, który miał rzekomo kontaktować się z jednostkami samorządu, aby przestrzec przed głosowaniem kandydatów „na siebie”. Trwającej niemal 40 minut dyskusji przysłuchi-

wali się posłowie Danuta Jazłowiecka i Adam Gomoła.

Ostatecznie, na podstawie uzasadnienia przedstawionego przez radcę prawnego powiatu Urszulę Kolasińską wszyscy radni przystąpili do głosowania. Jego wynik był zgodny z przewidywaniami. Przy 9 głosach „za” i 8 „przeciw” przewodniczącą została

Helga Bieniusa. - Dziękuję za zaufanie, jednocześnie chcę podkreślić, że zawsze w swojej działalności samorządowej, a trwa ona od 2002 roku działałam i będę działać w zgodzie z prawem. Poza tym wszystkim nam powinno zależeć na sprawnym działaniu samorządu powiatu - mówiła Bieniusa.

Rzecz jasną jest, że gdyby kandydatka na przewodniczącą wyłączyła się z głosowania w radzie nastąpiłyby po 8 głosów, co uniemożliwiłoby wybór, a w konsekwencji funkcjonowanie rady. Cała sprawa jest też o tyle ciekawa, że dzień później w głosowaniu na przewodniczącą Rady Miasta Opola - mimo obecności na sali marszałka województwa Andrzeja Buły i wojewody Moniki Jurek - udział wzięła Barbara Kamińska, która została szefową rady.

W kolejnych wyborach na wiceprzewodniczącą wynik głosowania cały czas był ten sam 9:8, a radni Partnerstwa i Śląskich Samorządowców nie proponowali swoich kandydatów. Przełom nastąpił dopiero w głosowaniu nad wyborem starosty. Przewodnicząca Helga Bieniusa w imieniu 9

radnych zaproponowała na to stanowisko Macieja Sonika. Z kolei radny KWW Partnerstwo Joachim Wojtala przedstawił kandydaturę Arnolda Joszki. W wyborach zwyciężył Sonik stosunkiem 9:7 (nie brał udziału w głosowaniu jako kandydat spoza rady). Joszko wyłączył się z głosowania... chociaż w poprzedniej kadencji został przewodniczącym Rady Miejskiej w Krapkowicach głosując sam na siebie.

To wszystko może wzbudzać wątpliwości, czy głównym celem radnych opozycji była troska o zachowanie przepisów, czy wiedząc jak wygląda podział w radzie próba storpedowania prac władz powiatu. Nowa większość pokazała jednak, że trzyma się mocno, a polityczne gierki nie są w stanie powstrzymać kluczowych dla przyszłości powiatu decyzji.

(nika)

Rocznica Uchwalenia Konstytucji i Dzień Flagi

Z okazji 233. Rocznicy Uchwalenia Konstytucji, 3 Maja w Krapkowicach i Zdieszowicach odbyły się uroczyste obchody. - Dziękuję wszystkim mieszkańcom za udział, bo chociaż możemy się różnić, to biało-czerwona i chęć działania dla dobra wspólnego powinna nas łączyć - mówił starosta krapkowicki Maciej Sonik przypominając, że „majówka” jest również czasem rocznicy III Powstania Śląskiego i 20-lecia wejścia Polski do Unii Europejskiej.



O godzinie 10.00 tradycyjnym przemarszem z Orkiestrą Zakładową Arcelor Mittal Poland S.A rozpoczęły się w Zdieszowicach uroczystości upamiętniające uchwalenie Konstytucji. Pod Pomnikiem Powstańca Śląskiego złożono kwiaty i wieńce, a głos zabrali burmistrz Zdieszowice Sybilla Zimmerman i starosta krapko-

wicki Maciej Sonik. - To dla mnie symboliczny moment, bo od lat spotykaliśmy się w tym miejscu przy okazji rocznic i świąt narodowych, a dziś jest to moje ostatnie spotkanie w roli burmistrza - podkreślała Sybilla Zimmerman. Mojemu następcy Sylwestrowi Gidlowi życząc realizacji wszelkich planów i zamierzeń.



- Dziękuję za współpracę na przestrzeni ostatnich lat i jestem pewien, że będzie ona kontynuowana z pożytkiem dla mieszkańców gminy - mówił starosta krapkowicki zwracając się do kończącej kadencję burmistrz i burmistrza elekta.

Niemal w samo południe uczestnicy obchodów w

Krapkowicach dotarli na Plac Niepodległości maszerując spod kościoła św. Mikołaja. Następnie odśpiewano hymn, a później głos zabrali samorządowcy.

- Zawsze, gdy podejmowane są trudne decyzje potrzebne są mądre kompromisy. Niech to przesłanie towarzyszy nam dziś, a także w



codziennej pracy na rzecz naszych małych ojczyzn i Polski - mówił starosta krapkowicki Maciej Sonik.

W dalszej części pod pomnikiem Ofiarom Wojen i Przemocy złożono wieńce oraz biało-czerwone goździki. Pieśni patriotyczne odśpiewał chór Zespołu Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich,

a wydarzeniu towarzyszyły również dźwięki Krapkowickiej Orkiestry Dętej.

2 maja pod krapkowickim starostwem z okazji Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polski odśpiewano hymn i w asyście strażaków wciągnięto białoczerwoną na maszty.

(nika)





ZWIĄZEK MIĘDZYGMINNY
CZYSTY REGION



**CZYSTY
REGION**
Sp. z o.o.

SEGREGUJ NIE MIESZAJ



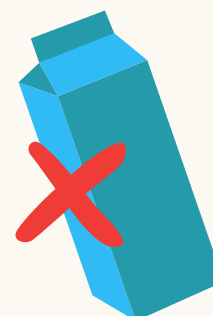
Daj odpadom szansę na recykling

Czy wiesz, że...?

ok **34%** odpadów nadających się do recyklingu trafia do odpadów zmieszanych, przez co **bezpowrotnie traci możliwość odzysku?**

Brak osiągnięcia odpowiedniego poziomu recyklingu to **wysokie kary finansowe** sięgające nawet kilku milionów złotych!

Dlatego segreguj prawidłowo **i nie wrzucaj** do odpadów zmieszanych **surowców** nadających się do recyklingu:



CZARNY POJEMNIK TO MIEJSCE NA

ODPADY RESZTKOWE - POZOSTAŁE PO SEGREGACJI

Kampania realizowana przez Czysty Region Sp. z o.o. oraz Związek Międzygminny „Czysty Region”

Tankowanie bez płacenia

Na stacji benzynowej w Pietnej doszło do kradzieży paliwa. Policjanci szukają sprawcy tego czynu.

Zajście miało miejsce w nocy z 29 kwietnia na 30 kwietnia. Około godziny 1.25 na stację benzynową podjechała czerwona mazda bez tablic rejestracyjnych.

Następnie jej kierowca za-tankował paliwo o wartości ponad 300 zł i odjechał w kierunku Głogówka, nie dokonując płatności.

Sprawa została zgłoszona na policję. Aktualnie mundurowi prowadzą czynności wyjaśniające.

(mim)

Zatrzymali „prawko” na 3 miesiące

37-letni kierowca hyundaia pędził z prędkością 119 km/h przez teren zabudowany w Ściborowicach. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy na 3 miesiące.

Do wykroczenia doszło w piątek 3 maja około godziny 21.00 na drodze wojewódzkiej 416. Po zatrzymaniu mężczyzny mundurowi

przebadali go alkomatem. 37-latek był trzeźwy. Ponadto pirata drogowego ukara-

no mandatem w wysokości 2000 tysięcy złotych i 14 punktami karnymi.

(mim)

Ukradł, uciekł, ale wpadł

W sklepie wędkarskim w Krapkowicach doszło do kradzieży. Sprawcę złapali policjanci.

Do incydentu doszło w połowie kwietnia. Wtedy do sklepu wszedł nieznany mężczyzna, który ukradł asortyment o łącznej wartości 192 zł. Następnie wyszedł z lokalu i udał się w nieznanym kierunku.

Sprawę zgłoszono na policję. W namierzeniu sprawcy pomógł monitoring znajdujący się w sklepie. Mundurowi szybko ustalili tożsamość złodzieja. Okazał się nim być 45-letni mieszkaniec Krapkowic, którego ukarano manda-



W namierzeniu sprawcy pomógł monitoring znajdujący się w sklepie.

tem karnym w wysokości 300 zł.

(mim), fb Sklep Wędkarski Okoń w Krapkowicach

Seniorzy rozpoczęli sezon rowerowy

Ciepła i słoneczna majówka zachęcała do aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu. W tym czasie krapkowiccy seniorzy nie próżnowali i wykorzystując sprzyjającą aurę postanowili oficjalnie otworzyć sezon rowerowy. To był dzień pełen radości i uśmiechu.



Przedstawiciele krapkowickiego UTW wyruszyli w pierwszą wycieczkę rowerową w tym sezonie.

Członkowie i sympatycy Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Krapkowicach 4 maja sporą grupą wyruszyli w pierwszą w tym roku wycieczkę. Jednym z celów majowej przejażdżki był łowkowski wiatrak. Miejsce to w okresie wiosenno-letnim przyciąga wielu lokalnych amatorów

dwóch kółek, by w otoczeniu pól móc odetchnąć od miejskiego zgiełku.

Nie była to jednorazowa inicjatywa, od tego momentu krapkowiccy seniorzy częściej będą wybierać się na swoich jednośladach w różne zakątki

powiatu krapkowickiego, dając tym samym przykład na doskonałą formę spędzania wolnego czasu na świeżym powietrzu oraz prowadzenia zdrowego stylu życia przyjaznego środowisku.

dl, fot. (UTW Krapkowice)

DW 415 to nie tor wyścigowy

Mieszkańcy Gwoźdź i Rogowa Opolskiego skarżą się na kierowców przejeżdżających przez wioski i objeżdżających tym samym remontowaną od kilku miesięcy drogę krajową DK 45. W ostatnim czasie ruch w sołectwach zwiększył się kilkukrotnie, a kierowcy nie bacząc na stan drogi DW 415 oraz ograniczenia prędkości nie ściągają nogi z gazu.

Przypomnijmy, droga krajowa 45 remontowana jest na całym odcinku od Krapkowic do Rogowa Opolskiego. Drogowcy co jakiś czas wprowadzają tu dodatkowe utrudnienia. W paru miejscach wprowadzony został ruch wahadłowy sterowany przez sygnalizację świetlną. Pod koniec kwietnia rozpoczęły się prace związane z przebudową skrzyżowania drogi krajowej z łącznikiem do DW 415 oraz łącznikiem do ul. Bolesława Limanowskiego w Krapkowicach (w okolicy jednostki wojskowej).

Kierowcy chcąc ominąć remontowany odcinek drogi wybierają równoległą drogę wojewódzką 415, która wiedzie przez Gwoźdź, Rogów Opolski oraz Dąbrówkę Górną. Jadąc tą drogą zapominają, że przejeżdżają przez teren zabudowany.

- Od kilku tygodni aż strach jest wyjść na główną ulicę szczególnie w godzinach szczytu – mówi jedna z mieszanek sołectwa



Po rozpoczęciu remontu DK 45 niebezpiecznie zrobiło się na równoległej drodze wojewódzkiej 415 przecinającej m.in. Gwoźdź, Rogów Opolski i Dąbrówkę Górną.

Gwoźdź (imię i nazwisko do wiadomości redakcji) – samochody pędzą po naszej drodze nie zważając na zakręty, wyboje oraz ograniczenie prędkości. Stan naszej drogi w centrum wsi nie jest najlepszy i boję się, że przy takiej prędkości oraz dziurach i nierównościach jezdni pędzące auto może wypaść z drogi i wjechać albo w domy albo nie daj Boże w przechodnia.

- Nasza wioska jest na uboczu, a teraz stała się prawdziwą autostradą – do-

daje pani Anna, mieszkanka Rogowa Opolskiego – Mam nadzieję, że po nagłośnieniu sprawy odpowiednie służby zainteresują się problemem i zadbają abyśmy mogli czuć się bezpiecznie w naszej miejscowości, a kierowcy zaczęli wreszcie kierować się rozumem i rozsądkiem.

GDDKiA w Opolu poinformowała, że zakończenie remontu DK 45 na odcinku Krapkowice - Rogów Opolski zaplanowano w pierwszej połowie 2025 r.

(dl), fot. Google Maps

W policji jest miejsce dla każdego

To już kolejne spotkanie z cyklu „Spotkanie z Komendantem”. Tym razem Komendant Powiatowej Policji w Krapkowicach nadkom. Rafał Lejczak zaprosił uczniów ZSZ Im. Piastów Opolskich do siedziby krapkowickiej komendy. Podczas spotkania przybliżył młodzieży specyfikę służby w policji oraz procedury rekrutacji, a także bogate warunki socjalne.



Odbyło się kolejne spotkanie z cyklu „Spotkanie z Komendantem”.

Wiedza, zaangażowanie i bagaż doświadczeń – tych aspektów nie można odebrać funkcjonariuszom z wieloletnim stażem w policji. Takim może pochwalić się nadkom. Rafał Lejczak Komendant Powiatowej Policji w Krapkowicach, który spotkał się z uczniami ZSZ Im. Piastów Opolskich w Krapkowicach. To kolejne

już spotkanie z cyklu „Spotkanie z Komendantem”.

Komendant Powiatowej Policji w Krapkowicach, nadkom. Rafał Lejczak, przybliżył uczniom specyfikę służby w policji. Służbę, w której pełni się przyszły informatyk, chemik czy biolog. Praca w policji to również patrole, ruch drogowy, przewodnicy psów

czy policjanci wydziału kryminalnego. Zróżnicowany charakter tej służby pozwala odnaleźć pracę dla każdego. Przedstawione zostały też etapy rekrutacji do służby oraz warunki finansowe. Młodzi ludzie zobaczyli jak wygląda służba w policji „od kuchni”.

(matt), fot. (KPP Krapkowice)

Wybuchły beczki

Kilka zastępów straży gasiło pożar beczek po ich wybuchu na terenie jednego z zakładów w Straduni.

W piątek 3 maja tuż po godzinie 17.00 „słychać było najpierw wybuch, a potem z końca wsi widać było zadymienie” – tak relacjonowali mieszkańcy policjantom zdarzenie w Straduni.

Po dojeździe na miejsce służb gaśniczo-ratunko-

wych okazało się, że palą się 200-litrowe beczki z rozcieńczonymi chemikaliami. Jak podają funkcjonariusze, ciśnienie w składowanych beczkach spowodowało wybuch i pożar. Na terenie zakładu przemysłowego specjalnym środkiem neutralizowane są insekty, a

następnie ta substancja jest zbierana, rozcieńczana wodą i składowana do utylizacji.

Ogień gasiły trzy zastępy JRG Krapkowice, OSP Stradunia, dwa zastępy OSP Walce. W zdarzeniu nikt nie odniósł obrażeń ciała.

(dodi)

SPS Walce triumfuje w siatkówce

Niedziela, 28 kwietnia, to dzień, który na długo pozostanie w pamięci kibiców i zawodników SPS Walce. W tym dniu drużyna siatkówki mężczyzn SPS Walce odniosła zdecydowane zwycięstwo nad rywalami z Licon Mango Opole, zapewniając sobie triumf w Atlantis Opolskiej Lidze Siatkówki.

Finałowe spotkanie z opolską drużyną rozpoczęło się o godzinie 10.00, a atmosfera na parkiecie była napięta. Przedostatnia kolejka rozgrywek zgromadziła na boisku dwie równorzędne drużyny, obie walczące o końcowe zwycięstwo. Pierwsze dwa sety były prawdziwą walką punkt za punkt, ale to SPS Walce okazała się skuteczniejsza,



Zawodnicy SPS Walce otrzymali tytuły MVP, najlepszego rozgrywającego i najlepszego środkowego.

wygrując oba sety. Trzeci set to już dominacja walec-

kiej drużyny od początku do końca, co przyczyniło się do pewnego zwycięstwa.

Przed ostatnią kolejką aż pięć drużyn liczyło się w walce o końcowe zwycięstwo, co pokazuje, jak wyrównana była w tym roku liga. Zwycięstwo SPS Walce smakuje tym lepiej, biorąc pod uwagę tę zaciętą rywalizację.

Tytuł MVP - most valuable player, czyli najbardziej wartościowy gracz, tytuł przyznawany najlepszemu zawodnikowi rozgrywek, otrzymał zawodnik SPS Walce Alan Wolak. Mateusz Marciniśzyn zaś uhonorowany został tytułem najlepszego rozgrywającego, a Michał Jankowski wybrany został najlepszym środkowym. Sezon 2024 był udany dla SPS Walce. Vice mistrzostwo Opolszczyzny w rozgrywkach III ligi, zwycięstwo w Atlantis Opolskiej Lidze Siatkówki oraz trzecie miejsce w turnieju półfinałowym o II ligę siatkówki - to wyniki z których wszyscy możemy być dumni. Gratulacje dla całej drużyny!

(ap), fot.(SPS Walce)

TWOJE BIURO PODRÓŻY JAWA TOUR
Gogolin, ul. Strzelecka 2 tel. 602 503 028
- wczasy - wycieczki - kolonie i obozy - bilety - ubezpieczenia

SERDECZNIE ZAPRASZAMY:
PIELGRZYMKA DO WŁOCH
Termin: 19 - 27 wrzesień 2024r.
Cena: 3.275 zł + 75 EUR/os

PROGRAM: Maria Saal (Austria), Padwa, Asyż, Orvieto, Watykan, Rzym, Mentorella, Subiaco, Cascia, Loreto, Ravenna i wypoczynek nad Adriatykiem

ŚWIADCZENIA: 8 noclegów w hotelach***, przejazd komfortowym autokarem, śniadania i obiadokolacje, w tym jedna regionalna z muzyką, zestawy słuchawkowe, bilety wstępu do Muzeów Watykańskich z przewodnikiem, Katedry w Orvieto, Katakumb Kaliksta i na metro w RZYMIE, ubezpieczenie i inne.

- opieka duchowa księdza
- pilot: Wawrzyniec Jasiński

Wyjazdy: Opole, Krapkowice, Koźle, Racibórz

KANCELARIA GUMIENNY.eu
Radcowie Prawni

Radca prawny Monika Gumieny uprzejmie informuje o zmianie adresu:
ul. Basztowa 8/9, Krapkowice, tel: 537 998 540.

Zakres prowadzonych spraw to m.in:
prawo cywilne, w tym pomoc w uregulowaniu stanu prawnego budynków i gruntów, prawo spadkowe, obsługa prawna przedsiębiorców i instytucji.
Pełna informacja na stronie www.gumienny.eu

HTGUM
SERWIS OGUMIENIA
OPONY - SPRZEDAŻ - SERWIS

KRAPKOWICE
UL. OPOLSKA 77A
TEL. 77 466 37 96
KOM. 608 076 280
www.htgum.pl

RÓŻNE MARKI DO 30% RABATU

DUNLOP MICHELIN FULDA PIRELLI
GOOD YEAR Continental Barum LASSA

TomMarket
Oferta ważna do 07/05-13/05

CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT

PODUDZIE W MARYNAGIE
OFERTA WAŻNA: 10.05-11.05
TOMI CENA **10.99** kg

POLSKA BOTWINKA pęczek
OFERTA WAŻNA: 10.05-16.05
TOMI CENA **3.49** szt

POLSKA RZODKIEWKA pęczek
OFERTA WAŻNA: 10.05-16.05
TOMI CENA **1.99** szt

KOTLIN KETCHUP 450g łagodny, pikantny
TOMI CENA **4.79** szt

HELLMANN'S MAJONEZ 340ml babuni, original
TOMI CENA **8.49** szt

NESTLE BATONIK ZBOŻOWY 22-25g wybrane rodzaje
TOMI CENA **1.59** szt

OWSIANA PRZEKĄSKA 190g wybrane rodzaje
TOMI CENA **4.49** szt

DOBROWOLSCY KRAKOWSKA DROBIOWA PODKARPACKA
TOMI CENA **2.70** 100g

Większość sklepów akceptuje karty płatnicze: **BLIK ALIANT NISZKA Mastercard Maestro Visa Visa Electron**

Ceny w ofercie handlowej TomiMarkt obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarkt zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarkt nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.



Inauguracyjna I Sesja Rady Miejskiej w Gogolinie IX Kadencji

Krzysztof Reinert objął dziś (2 maja) urząd burmistrza Gogolina, uroczyście ślubując pracę dla dobra publicznego i pomyślności mieszkańców gminy. Mandaty przyjęło również 15 radnych Rady Miejskiej w Gogolinie, wśród których wybrano przewodniczącego i jego zastępców.



Krzysztof Reinert złożył ślubowanie na burmistrza Gogolina.



Nowo wybranemu przewodniczącemu rady Adrianowi Mrózowi pogratulowała poseł na Sejm RP Danuta Jazłowiecka.



Joachim Wojtała przekazał swojemu następcy symboliczny klucz do bram Gogolina.

Funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej w Gogolinie IX kadencji pełnić będzie radny Adrian Mróz, natomiast wiceprzewodniczącymi zostały radne Gizela Sapok i Barbara Herok.

Nie obyło się bez gratulacji i życzeń, zarówno dla ustępującego burmistrza, jak i nowej rady oraz włodarza. Szczególne wyrazy uznania złożyła Danuta Jazłowiecka – poseł na Sejm RP. Dobrej pracy na rzecz mieszkańców i rozwoju gminy swojemu następcy życzył także Joachim Wojtała, przekazując na ręce nowego burmistrza symboliczny klucz do bram Gogolina oraz insygnia władzy samorządowej.



Burmistrz Gogolina Krzysztof Reinert zaznaczył, że zależy mu na dialogu i dobrej współpracy ze wszystkimi ponad podziałami.

– Chcę, by nasi mieszkańcy byli dumni z miejsca, w którym żyją, by chcieli się tu osiedlać i nie musieli stąd wyjeżdżać za pracą, czy lepszym życiem.... Nie opuszcza mnie wiara i przeświadczenie, że rozmową i konstruk-

tywnymi argumentami można zbudować dobre relacje z mieszkańcami i zapracować sobie na ich zaufanie. Otwieram więc drzwi do dialogu i pracy na rzecz dobrego życia – mówił burmistrz Gogolina Krzysztof Reinert, dziękując



Burmistrz Gogolina Krzysztof Reinert z radnymi Rady Miejskiej w Gogolinie IX Kadencji.

jednocześnie wszystkim, którzy stanęli na jego zawodowej ścieżce i przekazując

na ręce Joachima Wojtały symboliczny upominek jako

wyraz dalszej współpracy dla dobra całego powiatu.

(kl)

Majówkowe świętowanie w Gogolinie

Uroczystą akademią w wykonaniu uczniów klasy 5a rozpoczęły się obchody 233. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja w gminie Gogolin. Główne uroczystości odbyły się natomiast w czwartek 2 maja.



W czwartkowych uroczystościach udział wzięły władze samorządowe gminy Gogolin oraz znamienici goście.

We wtorkowej (30.04) uroczystości w Publicznej Szkole Podstawowej nr 3 udział wzięł zastępca burmistrza Gogolina Krzysztof Reinert, dyrektorzy gminnych jednostek organizacyjnych, Przewodniczący Gminnej

Rady Seniorów Jan Nadbrzeżny oraz społeczność szkolna.

W czwartkowy poranek (2.05) symboliczne wiązanek kwiatów pod pomnikiem poświęconym Ofiarom Wojen i Przemocy złożyli

m.in. poseł na Sejm RP Danuta Jazłowiecka, burmistrz Gogolina Joachim Wojtała, burmistrz Elekt Krzysztof Reinert, skarbnik gminy Renata Hasse i sekretarz gminy Katarzyna Szewczyk, przedstawiciele nowo wy-



W Gogolinie świętowano cały tydzień.

branej Rady Miejskiej w Gogolinie wraz z sołtysami i przewodniczącymi zarządów dzielnic, bracia strażacka wraz z dziecięcą drużyną pożarniczą, dyrektorzy placówek oświatowych i jednostek

organizacyjnych, Gminna Rada Seniorów, a także Młodzieżowa Rada Miejska w Gogolinie. W uroczystości wzięli udział także m.in. Zuzanna Donath-Kasiura - Wicemarszałek

Województwa Opolskiego, a także włodarze gmin Walce i Krapkowice. Nie zabrakło również Miejskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej pod batutą Rafała Jilga.

(kl)

Oskar z nagrodami

W czwartkowe popołudnie 25 kwietnia w gościnnych progach studia fotograficznego Moonlight Michała Wichra, jednego z partnerów akcji „Dzidzius Miesiąca Tygodnika Krapkowickiego”, odbyło się uroczyste wręczenie nagród laureatowi kolejnej edycji projektu, pięcioletniemu Oskarowi Zwaryczowi z Raławiczek.

Zwycięzca przybył po swoje pierwsze w życiu nagrody w towarzystwie mamy Danieli, siostry Elizy, babci Ani oraz chrzestnej Angeliki. Zasłużone gratulacje i upominki zostały wręczone przez właściciela studia fotograficznego Moonlight Michała Wichra oraz dyrektora ds. marketingu grupy mediowej „Tygodnik” Dawida Laskowskiego.

Oskar z wielką radością odebrał upominki przygotowane przez partnerów naszej akcji: starostę powiatu krapkowickiego Macieja Sonikę, prezesa Krapkowickiego Centrum Zdrowia Marcina Misiewicza, firmę Samed sp. z o.o., doradcę chustowego ClauWi Magdalenę Majak, studio fotograficzne Moonlight Michała Wichra, pracownię Drakaart z Miedzianej, restaurację „Daniels” ze Steblowa oraz redaktor naczelną „Tygodnika Krapkowickiego” Joannę Bassek.

Jeszcze raz w imieniu sponsorów oraz całej naszej redakcji serdecznie gratulujemy państwu Zwaryczom i życzymy małemu Oskarowi oraz jego rodzinie dużo zdrowia, uśmiechu



Oskar wraz z mamą, siostrą, babcią oraz matką chrzestną odebrał gratulacje oraz nagrody w ramach cieszącej się dużym zainteresowaniem akcji „Dzidzius Miesiąca Tygodnika Krapkowickiego”.

i wielu wspaniałych, wspólnych chwil każdego dnia.

- Dzidzius Miesiąca to przedsięwzięcie, które od wielu lat organizowane jest przez redakcję „Tygodnika Krapkowickiego” i cieszy się dużym zainteresowaniem ze strony rodziców oraz rodzin nowo narodzonych dzieci. Noworodki można zgłaszać do plebiscytu, przysyłając zdjęcie wraz z danymi bobasa

(imię i nazwisko, data urodzenia, waga, wzrost, imiona rodziców oraz miejscowość) na adres e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl. Dodatkowo przesłane zdjęcie wraz z danymi dzidziusia ukaże się także w naszej gazecie - mówi Dawid Laskowski.

(nika)

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:

- Krapkowice, Otmęt - ul. Damrota 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- ul. Os. XXX-lecia 6A
- ul. Żeromskiego 24
- Krapkowice, ul. Opolska 31A
- Rogów Opolski, ul. Opolska 14
- Strzeleczy, ul. Prudnicka 14
- Zdzeszowice, ul. Filarskiego 1A

KRZYŚ
Krzysztof Stępiński
ROGÓW OPOLSKI

TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK Krapkowicki

Smacznego Dnia!

Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym

TRANS-HOL ASSISTANCE

Pomoc drogowa,
transport maszyn
605 041 902
601 486 314

Posadzki betonowe

Rafał Rełnert
Kosorowice
ul. Powstańców Śl. 15a
tel. 663 403 154



Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065, fax: 77 4079657
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl

Twój dobry wybór!

Zatrudni pracowników budowlanych

(murarzy, cieśli szalunkowych, dekarzy)

Warunki pracy:

- stała praca w prężnej firmie z ubezpieczeniami i zabezpieczeniami socjalnymi
- praca na miejscu (głównie powiat Krapkowice)

Wymagania:

- dobry stan zdrowia z możliwością pracy na wysokości
- kwalifikacje lub doświadczenie w zawodzie

Dodatkowe atuty:

- dyspozycyjność – posiadanie prawa jazdy
- doświadczenie w kierowaniu бригаą



Cichon KRZYSZTOF
INTERNATIONALE TRANSPORTE

TRANSPORT KRAJOWY I MIĘDZYNARODOWY OD 1 DO 38 PALET

TRANSPORT MASZYN, SAMOCHODÓW, CIĄGNIKÓW

PRZEPROWADZKI

SERWIS SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

USŁUGI MAGAZYNOWE

NAPRAWA WOZÓW STRAŻACKICH, ŚMIECIAREK, AUTOBUSÓW

WULKANIZACJA

ul. Młyńska 4, 48-250 Głogówek
+48 531 455 372
+48 77 4067760
info@cichontransport.eu

Cichon KRZYSZTOF
INTERNATIONALE TRANSPORTE

SERWIS SAMOCHODOWY I WULKANIZACJA

MAGAZYNOWANIE ORAZ PRZELADUNEK TOWARU

Cichon KRZYSZTOF
INTERNATIONALE TRANSPORTE

WWW.CICHON.PL



Jest za co gratulować

Pod koniec kwietnia poznaliśmy wyniki etapu powiatowego XIV Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego oraz V Ogólnopolskiego Konkursu na rymowanek. Wśród laureatów znaleźli się uczniowie szkół podstawowych z gminy Strzelcecki.

W piątek 26 kwietnia w starostwie powiatowym w Krapkowicach ogłoszono wyniki dwóch konkursów organizowanych przez placówkę terenową KRUS w Strzelcach Opolskich. Pierwszy z nich (o tematyce plastycznej) adresowany był do szkół podstawowych. Jego laureatami zostali dwaj uczniowie z gminy Strzelcecki. W młodszej

grupie wiekowej 2. miejsce zdobył uczeń III klasy Szkoły Podstawowej w Zielinie Michał Szlotawa, zaś na 3. miejscu uplasował się uczeń III klasy Szkoły Podstawowej w Strzelcach Paweł Drobny.

To jednak nie koniec sukcesów. Trzeba też wspomnieć, że w konkursie na rymowaną 1. miejsce zdobyła Emilia Szablicka, uczennica



Laureaci odebrali swoje nagrody w starostwie powiatowym w Krapkowicach.

IV klasy Szkoły Podstawowej w Dobrej. Nagrody dla laureatów obu konkursów (z terenu

gminy) ufundował samorząd ze Strzelceczek.

(mim), fot. gmina Strzelcecki



Nagrody wręczał burmistrz Strzelceczek Marek Pietruszka.

Chcą pomagać i służyć

Wyjątkowe wydarzenie miało miejsce w Raclawickach. Mowa o ślubowaniu Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej funkcjonującej przy Ochotniczej Straży Pożarnej.



Ślubowanie odbyło się przed remizą OSP Raclawicki.

Wydarzenie odbyło się w środę 1 maja i zostało połączone z obchodami Dnia Strażaka. Wszystko zaczęło

się w kościele parafialnym w Raclawickach, gdzie sprawowano uroczystą mszę w intencji strażaków. Dalsze

obchody święta miały już miejsce pod remizą OSP. Tam nastąpiło pasowanie młodych adeptów pożar-

nictwa, których do służby przygotowali Tomasz Hulin i Rajmund Honisz. W uroczystości udział wzięli także

burmistrz Strzelceczek Marek Pietruszka, który pogratulował młodym druhom.

(mim), fot. (mp)

Malowidła odzyskują swój dawny blask

Trwają prace związane z renowacją wnętrza kościoła parafialnego w Raclawickach. To duże przedsięwzięcie, na realizację którego Urząd Miejski w Strzelcach pozyskał duże dofinansowanie.



Prace konserwatorskie prowadzone są na wysokich rusztowaniach.

Tydzień temu na łamach naszej gazety podsumowaliśmy prace konserwatorskie przeprowadzone w kościele w Dobrej. Tym

razem przyglądamy się postępowi robót, które realizowane są w kościele pw. św. Marii Magdaleny w Raclawickach.

- To duże przedsięwzięcie - mówi burmistrz Strzelceczek Marek Pietruszka. - Przed paroma dniami byłem w kościele w Raclawickach, gdzie miałem wyjątkową i niepowtarzalną okazję dotknąć sklepienia świątyni, na której znajdują się zabytkowe freski poddawane konserwacji. Muszę przyznać, że to niesamowite uczucie.

Warto dodać, że odnawiane dzieła sztuki sakralnej ozdabiające wnętrze kościoła w Raclawickach odzyskują swój dawny

Majówka z wędką w rękę

W środę 1 maja w Mosznej odbyły się zawody szczupakowe dla seniorów. Ich organizatorem był Polski Związek Wędkarski ze Strzelceczek.



Zawody odbyły się na stawie w Mosznej.

W wydarzeniu udział wzięło ponad 20 uczestników. Rywalizacja jak zwykle była zacięta. Ostatecznie na podium uplasowali się: Marcin Ficek (1. miejsce),

Tobiasz Działek (2. miejsce) oraz Rafał Skrzypczak (3. miejsce).

Pełną listę wraz z wynikami uzyskanymi przez

zawodników można znaleźć na profilu PZW Strzelcecki na Facebooku.

(mim), fot. (PZW Strzelcecki)

blask dzięki staraniom specjalistów z firmy ACM Designe.

- Wartość tego zadania to 351 780,00 zł -dodaje burmistrz. - Dodajmy

jednak, że na jego realizację pozyskaliśmy spore dofinansowanie w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

Przyznana od rządu kwota to 344 744,40 zł. Jeżeli nic nie stanie na przeszkodzie prace zakończą się już w czerwcu.

(mim), fot. gmina Strzelcecki

Giecewicz oficjalnie wiceburmistrzem

Burmistrz Gogolina Krzysztof Reinert 6 maja zgodnie ze swoją zapowiedzią wyborczą powołał na stanowisko wiceburmistrza Piotra Giecewicza, dotychczasowego dyrektora Zespołu Rekreacyjno-Sportowego w Gogolinie.



Piotr Giecewicz objął stanowisko wiceburmistrza Gogolina.

Włodarz miasta Karolinki i Karlika poinformował o swojej decyzji na portalu społecznościowym:

- Dzisiaj powołałem na stanowisko Zastępcy Burmistrza Gogolina Piotra Giecewicza, dyrektora Zespołu Rekreacyjno-Sportowego w Gogolinie. Jako wieloletni nauczyciel wychowania fizycznego, trener pływania

i były inspektor Wydziału Oświaty, Sportu i Rekreacji, a prywatnie – mąż i ojciec dwójki dzieci, doskonale zna potrzeby naszych mieszkańców w zakresie oświaty, podnoszenia poziomu edukacji, działań na rzecz rodzin, dzieci i młodzieży, a także upowszechniania sportu i kultury, organizacji wydarzeń, koncertów, ale

też rozwoju sieci ścieżek pieszo – rowerowych, placów zabaw, boisk wielofunkcyjnych. Dodatkowo dyplom menedżera sportu i 7 – letnie doświadczenie w kierowaniu gminną jednostką organizacyjną są gwarancją odpowiedniej wiedzy dla dalszego działania na rzecz rozwoju gminy Gogolin.

- Ciszę się, że osoba z takim doświadczeniem, oddana sprawom sportu i oświaty, będzie wspierać mnie w zarządzaniu naszą gminą i jestem spokojny o rozpoczęte inwestycje – budowę basenu zewnętrznego, pierwszego w powiecie krapkowickim pełnowymiarowego boiska dla dzieci i młodzieży z gminy Gogolin, a także te zadania, które planujemy do realizacji w najbliższym czasie.

(dl),
fot. fb Krzysztof Reinert

Krapkowiczanka w finale Miss Polski

Rozstrzygnięty został półfinał konkursu piękności Miss Polski 2024. W hotelu Kolumna Park w Przygoniu niedaleko Łodzi spotkało się 59 najpiękniejszych kobiet w Polsce. Jury wyłoniło 32 finalistki, które w lipcu powalczą o koronę i tytuł Miss Polski. Wśród nich są dwie przedstawicielki z naszego województwa: 22-letnia krapkowiczanka Alicja Grzejszczak oraz 25-letnia opolanka Sylwia Kowcuń.

Dziewczyny podczas gali półfinałowej zaprezentowały się w sukniach od Izabeli Janachowskiej. Po pokazie na wszystkie dziewczyny czekał wspólny bankiet przygotowany przez zespół Hotelu Kolumna Park.

Alicja Grzejszczak, 22-letnia mieszkanka Krapkowic, studiuje psychologię na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach. Swoją pracę dyplomową pisze na temat depresji w sporcie zawodowym. Jej pasją jest sport, który eksplorowała od małego, próbując swoich sił w różnych dyscyplinach, a zawodowo grała w piłkę ręczną. Obecnie regularnie trenuje na siłowni i uprawia jogę, chociaż czasami powraca na boisko, bardziej w celach rekreacyjnych. W jej życiu ważny jest rozwój osobisty, dlatego angażuje się w wiele różnych dziedzin i czerpie z nich naukę i doświadczenie. Jej największym marzeniem jest odwiedzenie Japonii i Korei, a w międzyczasie roz-

wija swoje umiejętności w malarstwie.

Sylwia Kowcuń ma 25 lat i pochodzi ze stolicy województwa opolskiego, obecnie jednak pracuje i mieszka w Warszawie. Dzięki swojej wiedzy zdobytej podczas studiów na kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna, rozpoczęła pracę w dziedzinie public relations. Ponadto jest współzałożycielką start-upu technologicznego Emo-Link, który skupia się na tworzeniu innowacyjnych rozwiązań opartych o analizę danych biometrycznych i medycznych innowacjach. Jej pasją jest język francuski, który fascynuje ją od czasów gimnazjum i towarzyszy jej podczas licznych podróży. Jest miłośniczką podróżowania i górskich wędrówek po szwajcarskich szlakach, ceniąc możliwość aktywnego spędzania czasu w otoczeniu natury. Dodatkowo, uwielbia tańczyć zumbę i jest certyfikowaną instruktorką tego tańca. Swoją taneczną

podróż rozpoczęła w Opolu, gdzie prowadziła grupę taneczną. Prowadzenie zajęć tanecznych pozwoliło jej zaszczepić w uczestniczkach motywację do działania i nauczyć ich znajdowania radości, pozytywnej energii i wiary w kobiece piękno. Kieruje się zasadą, że jest źródłem wszystkiego, co ją otacza, uważając, że nasze nastawienie i perspektywa na życie znajdują odzwierciedlenie w naszej codzienności.

Teraz na dziewczyny czekają dwa zgrupowania w Małopolsce, na których będą przygotowywać się do gali finałowej. Pierwsze zgrupowanie już 10 czerwca.

Jubileuszowa 35. gala finałowa konkursu Miss Polski 2024, podczas której zobaczymy wszystkie 32 finalistki, odbędzie się 5 lipca w Nowym Sączu, podczas trzydniowego Festiwalu Piękna. Koronę laureatce przekaze Angelika Jurkowiak, Miss Polski 2023.

(dl)

Strażacy ćwiczyli w akcji

Strażacy z JRG PSP w Krapkowicach realizowali symulowane działania ratowniczo-gaśnicze w Domu Spokojnej Starości „Św. Barbara” w Kamionku. Ćwiczenia odbyły się przed południem w poniedziałek 22 kwietnia.



22 kwietnia odbyły się symulowane działania ratowniczo-gaśnicze w Domu Spokojnej Starości „Św. Barbara” w Kamionku.

Wraz z druhami ochotnikami z Ochotniczej Straży Pożarnej z Kamienia Śląskiego i OSP Gogolin ćwiczone współdziałania podczas pożaru w pomieszczeniach piwnicznych. Strażacy doskonalili się w zadaniu przeszukiwania pomieszczeń oraz elementach kwalifikowanej pierwszej pomocy. Po ćwiczeniach służby zapoznały się z możliwościami prowadzenia działań w tym specyficznym obiekcie.

(matt), fot. (KPPSP w Krapkowicach)

Nasi najmłodszy milusińscy - nasi przyszły Czytelnicy



Dawid Rybczyński
z Kolanowic
ur. 24.04.2024 r
syn Zaney i Grzegorza
waga 3505 g, wzrost 54 cm

Jan Mencler
z Wilkowa
ur. 26.04.2024 r
syn Patrycji i Kamila
waga 3500 g, wzrost 53 cm

Bruno Tkocz
z Rozwadzy
ur. 25.04.2024 r
syn Nikoli i Denisa
waga 3540 g, wzrost 54 cm



Pierwsza sesja nowej kadencji w Walcach

7 kwietnia odbyły się wybory samorządowe w Polsce, które przyniosły zmiany, także w gminie Walce. Wybrano 15 nowych radnych, którzy 1 maja złożyli ślubowanie podczas pierwszej uroczystej sesji.

Na pierwszej sesji zorganizowanej po wyborach, z 15 nowo wybranych radnych obecnych było 13. Po oficjalnym otwarciu posiedzenia, rajcowie otrzymali zaświadczenia o wyborze. Następnie przystąpili do ślubowania.

Podczas posiedzenia wybrano także nowego przewodniczącego Rady Gminy, którym został Józef Reinhard. Na stanowiska wiceprzewodniczących zgłoszono Mateusza Burczyka i Marka Kołodziejczyka, którzy również zostali wybrani z poparciem wszystkich radnych.

Następnie przyszedł czas na wręczenie zaświadczenia nowo wybranemu wójtowi gminy, które złożono na ręce Rafała Miczki. Włodarz w swojej krótkiej przemowie podkreślił rolę swojego ojca, Piotra Miczki, który 30 lat temu również objął funkcję



Rafał Miczka w swojej krótkiej przemowie wspominał swojego ojca Piotra Miczkę, wieloletniego wójta gminy Walce.

wójta gminy Walce. Rafał Miczka zadeklarował, że chce pójść śladami swojego ojca i poświęcić swoją kadencję dla dobra mieszkańców gminy i rodzinnemu dziedzictwu.

Ostatnim punktem sesji było ustalenie wynagrodzenia dla nowego wójta. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, wynagrodzenie składa się z trzech części: wynagrodzenia zasadniczego



15 nowych radnych złożyło ślubowanie, mając na względzie dobro swojej gminy i jej mieszkańców.

oraz dodatków funkcyjnego i specjalnego, w wysokości 30% wynagrodzenia zasadniczego. Maksymalne wynagrodzenie wójta w Polsce zostało ustawowo określone na łączną kwotę 17 420 zł brutto. W przypadku gminy

Walce, wynagrodzenie zostało ustalone na poziomie 90% maksymalnego wynagrodzenia, co przekłada się na sumę 15 678 zł brutto.

Trzeba też wspomnieć, że na stanowisko zastępcy wójta gminy została powo-

łana Ilona Wycisłok, a stanowisko sekretarza zostało powierzone Marii Waclaw. Funkcję skarbnika gminy będzie sprawował Roman Schwarzer.

(ap), fot. gmina Walce

Ratują życie od stu lat

Druhowie z OSP Brożec świętowali nie tylko dzień swojego patrona, ale w tym roku wyjątkowy jubileusz. Ich jednostka służy mieszkańcom już sto lat.



OSP Brożec świętowała znaczny jubileusz.

W sobotę 4 maja po mszy świętej strażacy, zaproszeni goście oraz mieszkańcy przemaszerowali pod remizę w Brożcu, by wziąć udział w uroczystym apelu z okazji 100-lecia jednostki.

- Mam ogromny zaszczyt dziś tutaj reprezentować Komendanta Wojewódzkiego Straży Pożarnej i w jego i swoim imieniu składam wam podziękowania za determi-

nację i gotowość do wykonywania zadań służbowych. Dziękuję wam za troskę o los drugiego człowieka i chęć niesienia bezustannej pomocy. Życzę wam sukcesów w waszej pracy, pomyślności w życiu osobistym i niech święty Florian zawsze was prowadzi. Bogu na chwałę ludziom na ratunek – mówił Komendant Powiatowy PSP w Krapkowicach st. bryg. mgr inż. Rafał Bisowski.

Podczas oficjalnej części uroczystości wręczone zostały odznaczenia i odznaki dla druhów OSP Brożec. Srebrnym medalem za „zasługi dla pożarnictwa” odznaczony został Tomasz Mazur.

Brązowym medalem „za zasługi dla pożarnictwa” odznaczni zostali: Marcin Glombik, Łukasz Jasik, Robert Kostka, Marta Michler, Izabela Pampuch, Damian Sobota, Dominik Pampuch.

Odnakę „Wzorowy strażak” otrzymali: Paweł Kostka, Piotr Magosz oraz Błażej Kipka.

Tego dnia odsłonięto również uroczyste tablicę upamiętniającą jubileusz 100-lecia OSP Brożec. Dokonał tego poseł Danuta Jazłowiecka, wicemarszałek Zuzanna Donath-Kasiura, wójt gminy Walce Rafał



Podczas oficjalnej części uroczystości wręczone zostały odznaczenia i odznaki dla druhów OSP Brożec.

Miczka oraz prezes zarządu OSP Brożec Marta Michler.

Wśród wielu przemówień dało się usłyszeć także

Po części oficjalnej do wspólnej biesiady zachęcała

- Z okazji jubileuszu wszystkim druhom i druhom, oraz osobom związanym z tą jednostką składam wyrazy szacunku i uznania za ofiarą służbę trud i poświęcenie. Bardzo wam dziękuję, że jesteście i w każdej chwili, momencie, my mieszkańcy i ja, mogę na Was liczyć. Niejednokrotnie przekonaliśmy się wszyscy, że bez was nie byłoby możliwości funkcjonowania tej jednostki za co bardzo serdecznie wam dziękuję – mówił Rafał Miczka, wójt gminy Walce.



Podziękowania za służbę druhom złożył między innymi wójt gminy Walce Rafał Miczka.

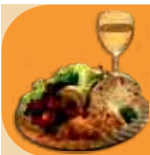
o tym jak prężnie rozwija się jednostka OSP Brożec. Wspominano między innymi o tym, że pięć lat temu został zakupiony nowy wóz, a dziś gdy jednostka obchodzi swój jubileusz odnowiona została remiza.

szlagierowa gwiazda wieczoru: Dominika i Janusz Żyłka. A całość zwieńczyła zabawa taneczna.

(dodij),
fot. Konrad Bassek



Podczas uroczystości odsłonięto pamiątkową tablicę.



Kącik Kulinarny Dani Irenki



Szparagowy klasyk

Szparagi to cenne, sezonowe warzywo. I właśnie przyszła pora na szparagi, choć kwietniowe mrozy dokonały znacznych spustoszeń w uprawie tych wspaniałych korzeni. Zresztą nie tylko szparagi ucierpiały. Podobne tragedie przeżywają winiarze, sadownicy ze zmarniętymi pąkami czereśni czy orzechów. Czereśnie i tak są niezrozumiale horrendalnie drogie i jak nie mamy swojego drzewka, to powoli zapominamy jak smakują. A szparagi –

spożywane w ograniczonych jednak ilościach, bo zawierają bardzo dużo żelaza – i na to trzeba uważać, są cennym wzbogaceniem naszej sezonowej diety. Bogate w wiele witamin i składników mineralnych, bywają wdzięcznym składnikiem i urozmaiceciem choćby potraw z grilla. Owinięte w dobrej jakości boczek i przypieczone krótko na ruszcie, są wspaniałe w smaku. Zwłaszcza ich górne pędy. Szparagi występują w trzech odmianach: najbardziej znanej – białej, wyborowej zielonej i rzadkiej – fioletowej. Wszystkie przesmaczne. Obecnie sprzedawane na straganach w całych Niemczech i Holandii, u nas nieco droższe i trudniejsze do zdobycia, w związku ze wspomnianymi anomaliami pogodowymi. Świetnie smakują te białe, podawane klasycznie w holenderskim sosie. I nie polecam kupowania gotowych sosów

lub tych „instant” w proszku. Zawierają one bowiem środki konserwujące i glutaminian sodu. Najlepiej zrobić go samemu i wtedy wiemy naprawdę – co jemy. A więc do dzieła, póki czas na:

Szparagi w sosie holenderskim

Składniki:

1. Pęczek świeżych, białych szparagów
2. 3 żółtka
3. 150 g masła
4. 2 łyżki soku z cytryny
5. Pół łyżeczki świeżo startej gałki muszkatołowej
6. Odrobinka soli i szczypta białego pieprzu

Przepis:

- szparagi myjemy, odcinamy zgrubiałe dolne części (możemy je wykorzystać np. do rosółu)
- następnie, jak trzeba, możemy je delikatnie obrać z zewnętrznych włókien
- gotujemy w rondelku, w lekko osolonej wodzie, ułożone grubszymi końcami do spodu, przez ok. 10 – 15 min, w zależności od ich grubości

- w międzyczasie rozpuszczamy masło w drugim rondelku i usuwamy biały osad wytworzony po podgrzaniu
- w innym garnku, napełnionym do 1/3 wodą, którą zagotowujemy i stawiamy, na nim, już minimalnym ogniu szklaną lub metalową misę
- do miski wlewamy oddzielone żółtka, ubijamy je trzepaczką, dodajemy pieprz, gałkę i ciut soli
- ubijając składniki cały czas trzepaczką i mieszając, dolewamy stopniowo stopione masło, do momentu, aż nasz sos zgęstnieje. Nie można tego robić też zbyt długo, bo się zwarzy.
- kiedy sos uzyska konsystencję delikatnego, jasnego kremu, zdejmujemy misę z garnka i od razu podajemy, polewając nim ugotowane szparagi.

Przepis niby trywialny, ale jednak wymagający skupienia i uwagi. Są też warianty z dodawaniem mleka, śmietanki, ale ten – uważam, że jest najsmaczniejszy i najprostszy.

Smacznego szparagowania.

Pani Irenka

Postscriptum Michała Mandoli

FELIETON



Nad Morzem Andamańskim, cz. III

Tajlandia to nie tylko wspaniałe miejsce, które zachwyca urokami piękną natury. To także doskonała destynacja dla osób chcących bliżej zapoznać się z magią orientu. A zatem dziś parę słów na temat kultury, kuchni i religii Tajów.

Zacznijmy od kuchni. Tajlandia przede wszystkim słynie z tzw. street foodu, czyli jedzenia ulicznego. Rzecz polega na tym, że wzdłuż mniej lub bardziej ruchliwych arterii miast lokują się gastronomiczne budy, w których podaje się jedzenie przygotowane od ręki. Oczywiście wielu z nas pomyśli sobie: no tak, to wszystko wygląda egzotycznie. Ale czy aby na pewno serwowane w ten sposób potrawy są świeże? Czy nie grozi nam zatrucie pokarmowe? Cóż... gdyby wpuścić tam nasz polski sanepid to niewątpliwie miałby on robotę aż do grobowej deski. Czasu na skatalogowanie tych wszystkich prowizorycznych kuchni na pewno by zabrakło.

Ale jakoś nieczęsto zdarza się, ażeby turysta po zjedzeniu tych pysznych ryb albo smażonych owoców morza dostawałby rozwolnienia.

Co jeść i gdzie? Ano przede wszystkim najlepiej trochę zboczyć z głównych dróg i udać się do restauracji na uboczu. Wtedy szansa na to, że zjemy coś bardziej lokalnego, wzrasta. Dla przykładu w mieście Ao Nang w prowincji Krabi znajduje się wspaniała restauracja o jakże wdzięcznej nazwie Family Food Restaurant, w której stołował się sam Robert Makłowicz. Oczywiście wystrojem nie przypomina ona krakowskiego Wierzyńka ani lokalu z gwiazdką Michelina. Jest to prowizoryczny garaż z plastikowymi krzesłami i stołami przykrytymi ceratami. Ale za to jedzenie jest istną orgią smaków. Warto skosztować danie o nazwie Pad Thai, czyli smażony makaron z woka. Do tego można zamówić pyszne zupy, smażone owoce morza w głębokim tłuszczu, ryby i sałatki. A to wszystko za nieduże pieniądze.

Tajlandia to doskonałe miejsce do imprezowania. Ulice miast rozświetlają się dyskotekowymi laserami do późnych godzin nocnych. Tanie drinki, zupełnie legalna marihuana, tańce i zabawy – to wszystko przyciąga tłumy imprezowiczów. Trzeba też wspomnieć, że kraj słynie również z powszechnego dostępu do szeroko rozumianych usług seksualnych, które są nie tylko ogólnodostępne, ale także nieograniczone jakimiś kodeksami moralnymi. Biseksualizm, homoseksualizm, transwestytyzm to żadne tematy tabu. Wręcz przeciwnie – to istna duma kulturowa, traktowana z religijnym pietyzmem.

Tajowie to także wybitni eksperci od masażu. Masaże zasadniczo dzielą się na dwa rodzaje – te z „happy endem” lub bez. O tych pierwszych mówić nie muszę, ale może parę słów na temat tych drugich. Za około 20-30 zł możemy spodziewać się wspaniałego, godzinnego masażu na sucho lub z olejkami. Jak kto woli. Masująca mnie Tajka doskonale wiedziała, w którym miejscu należy uciskać, by człowiek czuł odprężenie.

Tajlandia działa na człowieka terapeutycznie. Tajowie zaliczani są do najbardziej pacyfistycznych ludzi na świecie. W dużej mierze są to wyznawcy buddyzmu i to właśnie wizerunek Buddy można napotkać na każdym kroku. Ale w prowincji Krabi nie brakuje też muzułmanów i taoistów. Wszyscy się nawzajem szanują i nie zwalczają. Uśmiechy Tajów są szczerze i to się czuje. Nie są sztuczne jak u stewardesy z Emiratów Arabskich.

Krabi to tylko skrawek bogactwa kulturowego, którym szczyci się Tajlandia. Tajlandia to wspaniały, dobry, cywilizowany kraj, umiejący zachwycić o każdej porze roku. To skrawek ziemi o niebywałych widokach, zamieszkały przez ludzi dobrych i życzliwych. I gdybyście kiedykolwiek wybierali się nad Morze Andamańskie, to proszę was – zachowujcie się przyzwoicie, jak na gości przystało. Bo niestety kilkakrotnie byłem świadkiem przykrych scen z udziałem kompletnie pijanych Polaków, którzy przynosili nam biało-czerwonym wstyd. Kelnerka z restauracji Family Food Restaurant widziała tych walających się naszych rodaków i kręciła głową. Podeszła do mojego stolika i powiedziała, że gdy jest się gościem w czyimś kraju, to należy się zachowywać przyzwoicie. Bo jest się gościem.

Kochani, więc chcecie być gośćmi w Tajlandii. Krabi, Phuket, Bangkok – to miejsca dla was. Lećcie, róbcie zdjęcia i cieszcie się życiem. Słońcem i pogodą ducha Tajów wyciągajcie z siebie złości i europejskie choroby cywilizacyjne. Bądźcie zdrowi, życzliwi... i uśmiechajcie się.

**CHOROBY
ŻYL I TĘTNIC**
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG

żylaki, pajączki żyłne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebektomia
owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn

Komprachcice
ul. Skowronkowa 4
Rejestracja:
500 292 399

**USŁUGI
OGÓLNOBUDOWLANE**
- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty

Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

MEDIA SERWIS
Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych
i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych
i naziemnych.

Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE
AB Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl
• docieplenia budynków
• malowanie elewacji
• wykończenia wnętrz

**STANY SUROWE
BUDYNKU**
Docieplenia,
tynki maszynowe,
gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

**PRACA
GOGOLIN**
Przyjmę od zaraz
DOCIEPLENIOWCA
MALARZA
tel. 606 380 419

**Praca dla Opiekunów osób starszych
w Niemczech**
- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
Tel. 795570792, 774428338

APN 34
Personal Service

**Praca
w Niemczech**

- Niemiecka umowa o pracę
- Darmowe zakwaterowanie w Niemczech
- Wysokie wynagrodzenie z należnymi dodatkami
- Urlaubsgeld, Rentenversicherung
- Transport do Niemiec

Informacje pod nr telefonu
+48 532 774 996
lub
+49 491 9285 412

sklep Roma

W sklepach akceptujemy karty płatnicze
MASTRO, Maestro, VISA, VISA Electron

**Malnia,
ul. Opolska 52,
PN-SB 7.00-10.00
i 15.00-18.00
N 11.00-15.00
tel. 517 470 278**

**Chorula,
ul. Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00,
SB 5.00-18.00
N 9.00-16.00
tel. 517 470 278**

Zostali honorowymi mieszkańcami Zdzieszowic

Radna powiatu krapkowickiego Helga Bieniusa, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych Józef Wilczek oraz zastępca przewodniczącego Rady Miejskiej w Zdzieszowicach Zbigniew Józefiok zostali uhonorowani za zasługi dla miasta i gminy Zdzieszowice. Stosowne odznaczenie otrzymali podczas ostatniej Sesji Rady Miejskiej w Zdzieszowicach 24 kwietnia.

Z wnioskami o nadanie odznaczeń wystąpił przewodniczący rady Edward Paciorek, który podczas sesji przedstawił sylwetkę i dokonania każdej z osób zgłoszonej do honorowej nagrody.

Helga Bieniusa związała się z gminą w 1980 roku, kiedy podjęła pracę w szkole podstawowej w Żyrowej na stanowisku nauczyciela języka polskiego. Wówczas dała się już poznać jako pedagog refleksyjny i kreatywny, stosujący nowatorskie rozwiązania metodyczne, inspirując uczniów do licznych działań. Efektem tego były liczne sukcesy jej podopiecznych w literackich konkursach wojewódzkich i ogólnopolskich. Podczas 35-letniej pracy w szkole podstawowej w Żyrowej podejmując się szeregu działań edukacyjnych w latach 1980-1999, 2012-2015 oraz w Publicznym Gimnazjum im. kard. Stefana Wyszyńskiego w Zdzieszowicach (1999-2012) towarzyszyła jej dewiza, by każdy uczeń odnosił sukces na miarę swoich rzeczywistych możliwości. Taką szansę widziała w edukacji regionalnej, czego owocem był opracowany i wdrożony przez nią projekt edukacyjny pod nazwą „Miłośnicy regionu”.

- W ciągu pięciu lat pracy na stanowisku wicedyrektora wykazała się dużą wiedzą i umiejętnościami organizacyjnymi we współrzędzeniu gimnazjum, czego efektem było uplasowanie się szkoły w czołówce województwa opolskiego pod względem osiągnięć dydaktycznych, w konkursach przedmiotowych, olimpiadach i turniejach sportowych – mówił Edward Paciorek.

W latach 1992-2012 Helga Bieniusa była także innowacyjnym doradcą metodycznym nauczycieli języka polskiego w dziesięciu gminach województwa opolskiego. Nie brakowało także efektywnej współpracy ze starostwem powiatowym w Krapkowicach.

- Na szczególne wyróżnienie zasługuje duże zaangażowanie Helgi Bieniusy w życie społeczno-kulturalne wsi Żyrowa, z którą jest związana od 1980 roku – podkreślał przewodniczący rady.

Znalazło to odbicie choćby w społecznej pracy na rzecz Stowarzyszenia „Nasze Dziedzictwo” w Żyrowej, którego

była współzałożycielką, a od 2017 roku jest jego prezesem. To tylko niektóre z dokonań, o których mówił przewodniczący rady podczas sesji.

Do odznaki honorowej zgłoszony został także przewodniczący Komisji ds.

by jednostki OSP przekształcony został także budynek gospodarczy. Dzięki czemu powstały garaże wraz z salą rekreacyjną dla druhów i mieszkańców. Do jego zasług należy m.in. także pomoc i współpraca przy budowie kaplicy

angażuje się na rzecz swojej wspólnoty. Podejmował m.in. działania związane z zagospodarowaniem osiedla w ławki, skalniaki i chodniki. W 1998 roku został wybrany radnym Rady Miejskiej w Zdzieszowicach dokładając

łącznie 102 nowych stanowisk parkingowych; modernizacja chodników; malowanie przejść dla pieszych; systematyczne nasadzenie drzew, krzewów ozdobnych i ich pielęgnacja; konserwacja i dbałość o czystość osiedla.

wych, tartanowe boisko i stanowiska do biesiadowania. Organizował też imprezy rekreacyjne, integrujące lokalną społeczność. Od 2004 roku organizuje festyny dla dzieci i młodzieży pod nazwą „Pożegnanie wakacji” z okazji Dnia Dziecka, a od 2005 roku festyny rodzinne z ogniskiem oraz zmaganiem sportowymi. Zbigniew Józefiok wykazywał się także talentem artystycznym, osobiście tworząc murale. Od 2013 roku pełni funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Rodzinnych Ogródków Działkowych „Kaczorownia”. Przez dwie kadencje był wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej. Odznaczony został Brązowym Krzyżem Zasługi.

Radni zagłosowali za wszystkimi uchwałami dotyczącymi uhonorowania wyżej wspomnianych osób. Przyznanie tytułów było okazją do uwieńczenia ich pracy i zaangażowania na rzecz gminnej społeczności oraz wyrażenia wdzięczności za każde z podjętych przez nich działań.

(matt),
fot. Jędrzej Kopecki



Helga Bieniusa, Józef Wilczek oraz Zbigniew Józefiok zostali uhonorowani za zasługi dla miasta i gminy Zdzieszowice.

Społecznych Józef Wilczek. Wśród licznych osiągnięć i zasług Edward Paciorek podkreślił, że od początku lat 70. Józef Wilczek jest społecznikiem i inicjatorem większości poczyniń obywatelskich w sołectwie Żyrowa. Od 1975 roku był członkiem OSP Żyrowa. Z kolei w latach 2001-2017 był przewodniczącym Stowarzyszenia „Nasze Dziedzictwo”. W latach 2006-2014 był członkiem Stowarzyszenia „Kraina świętej Anny”, a od 2010 roku jest prezesem Stowarzyszenia Sołtysów Województwa Opolskiego. W 1981 roku Józef Wilczek został wybrany na przewodniczącego rady sołectkiej w Żyrowej. Od 1991 roku do chwili obecnej sprawuje funkcję sołtysa wsi. Przez wiele lat był zarazem sołtysiem i radnym gminy Zdzieszowice.

- Przyczynił się m.in. do realizacji następujących zadań gospodarczych w sołectwie: telefonizacji; gazyfikacji i kanalizacji; budowy i remontu dróg, chodników oraz oświetlenia ulicznego – mówił Edward Paciorek.

Ponadto Józef Wilczek wspierał budowę domu sportowca „Eden”. Dzięki niemu też zostało zaadoptowane pomieszczenie po barze, które przekształcono w salę spotkań przy wsparciu lokalnego Koła Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim. Na potrze-

cmentarnej wraz z chłodnią oraz odbudowa zabytkowego muru cmentarnego. Na uwagę zasługuje także troska o zachowanie wdzięcznej pamięci dla poległych i ofiar wojen. Józef Wilczek zadbał w tym aspekcie m.in. o uprządkowanie i odnowienie pomnika ofiar I wojny światowej wraz z zagospodarowaniem skweru i zaprojektowaniem małej architektury wokół pomnika. Wśród licznych zasług nie zabrakło także działań kulturalno-oświatowych.

Józef Wilczek za aktywność na rzecz rozwoju swojej małej ojczyzny otrzymał wiele wyróżnień. M.in.: Srebrny i Złoty Krzyż Zasługi, Medal Chleba z okazji 700-lecia wybudowania żyrowskiego kościoła wręczony przez abp. Alfonsa Nossola, Srebrna Odznaka za zasługi dla województwa opolskiego. Przez Marszałka Senatu uhonorowany został także tytułem Sołtysa Roku 2010.

Trzecim kandydatem zgłoszonym do nadania tytułu honorowego mieszkańca miasta i gminy Zdzieszowice był Zbigniew Józefiok. W 1997 roku został członkiem zarządu wspólnoty mieszkaniowej i od tamtego czasu

starał, aby realizować potrzeby mieszkańców. Przeprowadził wiele przedsięwzięć w zakresie infrastruktury i przystosowania jej do zmieniających się potrzeb społecznych oraz organizacji życia wspólnoty osiedlowej. Do jego zasług należy m.in.: budowa

Osobiście zaangażował się w utworzenie miejsca rekreacyjnego dla mieszkańców osiedla, podejmując działania związane z zaprojektowaniem nowego wizerunku tzw. „Mirabelki”. Efektem tych starań wybudowano układ ścieżek spacerowo-rowero-

Zaprojektuj zakładkę

Pomysłowość i fantazja będą mile widziane. Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Zdzieszowicach organizuje konkurs plastyczny.

„Zakładka inspirowana ulubioną książką” pod taką nazwą ogłoszono konkurs, do którego biblioteka zaprasza dzieci w wieku przedszkolnym oraz uczniów szkół podstawowych. Zadanie jest proste. Wystarczy wykonać zakładkę do książki, która będzie swoim wyglądem nawiązywała do ulubionej pozycji literackiej autora pracy plastycznej. Technika w jakiej mają być wykonane zakładki jest dowolna. Prace można przynosić do zdzieszowickiej biblioteki do 31 maja. Każdy, kto weźmie udział może liczyć na gwa-



Prace plastyczne można przynosić do zdzieszowickiej biblioteki do 31 maja.

rantowaną nagrodę. Szczegóły dotyczące konkursu plastycznego można znaleźć

(matt)

TAPICER
RENOWACJE KRZESŁ
KANAP FOTELE
DUŻY WYBÓR
TKANIN SKÓR
696 951 402

Z nami skutecznie poprowadzisz firmę z dowolnego miejsca na świecie!

WIRTUALNE BIURO PROSPERITA

Wirtualne Biuro Prosperita
47-320 Gogolin, ul. Malińska 1

Planujesz założyć firmę i szukasz adresu? Może chcesz zmienić adres swojej firmy a nie masz lokalu? A może preferujesz pracę zdalną i zależy Ci na atrakcyjnej i wiarygodnej lokalizacji dla Twojej firmy? Wirtualne biuro jest stworzone właśnie dla Ciebie!

Skontaktuj się z nami:
tel. 797 797 929
e-mail: info@prosperita24.eu
www.wirtualnapirosperita.pl
fb.com/wirtualnebiurogogolin

POZNAJMY NASZE DZIEJE

Poczet władców Krapkowic

- Jerzy Fryderyk Hohenzollern

Część II

W 1543 roku zmarł książę opolsko-raciborski i właściciel Krapkowic Jerzy Hohenzollern. W niepewnych politycznie i pełnych napięć czasach jego następcą miał zostać zaledwie czteroletni syn - Jerzy Fryderyk.

Książę reformator

Doszedłszy do lat sprawnych, Jerzy Fryderyk z energią zabrał się za uporządkowanie spraw w swoim władztwie. Przede wszystkim we frankońskich posiadłościach przeformował reformy w zarządzaniu i finansach. Podatki zostały ujednolicone i w wielu przypadkach świadczenia rzeczowe zamieniono po prostu na pieniądze. Renesansowemu władcy zdecydowanie bardziej zależało na żywej gotówce, niż na przykład otrzymaniu ogonów nutrii z każdego z podległych mu miasteczek. Dodatkowo udało mu się uzyskać znaczące kwoty z odszkodowań wojennych.

Uzyskane w ten sposób pieniądze mądrze inwestował. Szereg zamków w jego włościach zostało przebudowanych w renesansowym stylu. Założył protestanckie szkoły w Kulmbach i Heilbronn. Na jego panowanie przypada złoty okres w historii Krnova, który stał się centrum reformacji na Śląsku. Cechą, na którą ustawicznie narzekali jego poddani było zamięłowanie władcy do polowań. Poświęcał im sporo czasu, a polując przez długie okresy czasu wraz z dworem w zakątkach swojego władztwa, był uciążliwy dla lokalnych mieszkańców. Zarzucano mu też długoletnią nieobecność, co było jednak nieuniknione, patrząc na to jak rozproszone i odległe o setki kilometrów były jego posiadłości. Jednocześnie pilnował, by jego administracja nie kosztowała zbyt dużo. Urzędnikom wyznaczał szybyne budżety. Przykładowo podróżując, mogli wydawać na żywność tylko ściśle określone kwoty.

W całych Niemczech znany był jako opiekun luteranizmu, a jego głos znaczył sporo w reformacyjnej społeczności. W przeciwieństwie do wielu sąsiednich ziem, posiadłości Jerzego Fryderyka uniknęły gwałtownych i krwawych konfliktów religijnych.

Biorąc to wszystko pod uwagę, na pewno wielka szkoda, że książę nie mógł sprawdzić się dłużej jako właściciel Krapkowic. W czasie kiedy on



Jerzy Fryderyk Hohenzollern na portrecie Andreasa Riehla Młodszego z 1601 roku.

konsekwentnie rozwijał swoje włości, nasze miasto przeżywało pół wieku częstej zmiany właścicieli. Żaden z nich nie zdążył traktować Krapkowic jako rodzowego dziedzictwa, o które należy zadbać. W efekcie rozwój stolicy naszego powiatu przez niemal cały XVI wiek był bardzo słaby. Co może oznaczać prężny gospodarz, widzimy na przykładzie sąsiedniego Głogówka, który wtedy przeżywał swój złoty okres w rękach Oppersdorfów. Jerzy Fryderyk na pewno miał możliwości, by zostać kimś takim dla Krapkowic.

Wokół spraw pruskich

Do 1568 roku Prusami władał książę Albrecht, stryj Jerzego Fryderyka. Władztwo swe w dużej mierze zawdzięczał starszemu bratu, który wsparł go całym swoim wpływem jako szarej eminencji królestw Czech i Węgier w dwóch decydujących momentach kariery. Po raz pierwszy w 1511 roku, kiedy został wybrany na ostatniego Wielkiego Mistrza Zakonu Krzyżackiego w Prusach. Ponownie w 1525 roku, kiedy negocjowano warunki Traktatu Krakowskiego. Na jego mocy Prusy stały się księstwem, a Albrecht ich władcą oraz lennikiem króla Polski i wielkiego księcia Litwy

Zygmunta I Starego. Teraz w pełni nadszedł czas nowego pokolenia Hohenzollernów, gdyż na tron pruski wstąpił syn Albrechta, Albrecht Fryderyk.

Młody książę pruski miał zaledwie piętnaście lat, wydawał się jednak dobrze przygotowany do rządzenia. Rodzice starannie zadbali o jego wykształcenie, porozumiewał się w kilku językach, między innymi w polskim. Przez trzy kolejne lata pozostał pod opieką czterech ministrów swojego ojca, zanim w 1571 roku objął samodzielne rządy. Rok później, po śmierci króla Polski Zygmunta Augusta, został nawet wysunięty przez polskich luteran jako kandydat na króla. Z ostatnim Jagiellonem na polskim tronie był zresztą blisko spokrewniony, gdyż obaj byli potomkami Kazimierza IV Jagiellończyka (Zygmunt – wnukiem, Albrecht Fryderyk – prawnukiem). Choć na zdobycie polskiego tronu ostatecznie nie miał szans, oznaczało to, że cieszy się sporym poważaniem, nawet na arenie międzynarodowej.

Mniej więcej w tym samym czasie atmosfera wokół księcia pruskiego zaczęła się pogarszać. Już w czasie trzyletniej regencji miał być tyranizowany przez ministrów-opiekunów,

a w późniejszych latach w szczególności przez biskupa sambijskiego Tilemanna Hesshusa. Dotarła do niego plotka, że jego matka miała wcale nie paść ofiarą zarazy, a w rzeczywistości została otruta po śmierci ojca. Uwierzył, że to on jest następną ofiarą spisku i zaczął się go dopatrywać we wszystkim. Zaczął popadać w przeciągające się stany depresyjne, niewiele jadł i pił. Nie dopuszczano do niego zagranicznych lekarzy, co przyczyniło się do utrwalenia choroby. Ostatecznie powszechne stało się przekonanie, że książę jest „słaby na umyśle” i wymaga stałego opiekuna, który w jego imieniu będzie rządził krajem. Naturalnym kandydatem do tej roli stał się starszy kuzyn, Fryderyk Jerzy. O jej przejęcie starał się już na przełomie lat 1573 i 1574, wtedy jednak nie pokonał oporu stanów pruskich. Wreszcie w 1578

do końca życia, które miało trwać jeszcze 40 lat, wymagał opieki. Z poślubioną jeszcze w okresie kiedy choroba nie była taka widoczna Eleonorą z Kleve doczekał się dwóch synów (zmarli w dzieciństwie) i pięciu córek. Jeżeli jednak chodzi o politykę, to wszystkie decyzje należały do Jerzego Fryderyka. Pozostał na miejscu przez osiem lat, wprowadzając reformy w administracyjne i finansowe na wzór Ansbachu. Przy okazji bezwzględnie łamał opór lokalnego możnowładztwa, które chwilę wcześniej tak boleśnie zawiodło jego kuzyna.

Kwestia spadku

Elżbieta Hohenzollern, pierwsza żona Jerzego Fryderyka, zmarła nagle podczas podróży do Prus w 1578 roku. Małżeństwo było jak dotąd bezdzietne. Rok później książę poślubił Sophie von Braunschweig-Lüneburg, szesnastoletnią córkę księcia



Sophie von Braunschweig-Lüneburg, druga żona Jerzego Fryderyka.

roku przybył do Prus i zaczął sprawować w nich faktyczną władzę. Mimo że nie został dziedzicznym panem księstwa, złożył hołd lenny królowi Stefanowi Batoremu.

Zaniedbań z ostatnich sześciu lat nie dało się już naprawić i Albrecht Fryderyk

Brunszwiku Wilhelma. Nowe stadło również nie rozwiązało kwestii sukcesji, para pozostała bezdzietna.

Jerzy Fryderyk znacznie podupadł na zdrowiu w latach dziewięćdziesiątych XVI wieku. Pomiędzy 1590 a 1594 rokiem nie był w stanie samodzielnie sprawować rządów,

ponieważ był „zbyt ciężki na ciele”. W tym okresie decyzje polityczne podejmował za niego jego szwagier, palatyn reński Karl von Birkenfeld. Wobec tego coraz bardziej paląca stawała się kwestia następstwa. Sprawa nie była jednak prosta. Najstarsza linia Hohenzollernów z Ansbachu wygasła w 1557 roku, kiedy w wieku 35 lat zmarł kuzyn księcia – Albrecht II Alcybiades. Przedstawicielem najmłodszej był Albrecht Fryderyk, książę Prus, który również nie miał męskiego potomka. Cofnięto się więc do linii brandenburskiej Hohenzollernów, z której pochodziła pierwsza żona Jerzego Fryderyka. Jego włości przejęli trzej synowie elektora brandenburskiego Joachima. Joachim Ernest otrzymał Ansbach, Christian Beyreuth-Kulmbach, a Joachim Fryderyk – Krnov. O Opolu i Raciborzu, a zarazem o Krapkowicach nie było już wtedy mowy. Książę dawno był już pogodzony z utratą władzy nad ziemiami, którymi krótko władał w latach czterdziestych. Precedens jednak pozostał. Kolejne pokolenia Hohenzollernów doskonale pamiętały o czasach panowania na Górnym Śląsku. Stały się one jednym z pretekstów tzw. Wojen Śląskich, wskutek których niemal 150 lat później Prusy odebrały większość Śląska Austrii.

Jerzy Fryderyk Hohenzollern zmarł na przełomie kwietnia i maja 1603 roku w Ansbachu. Jako możliwa data jego śmierci podawane są 25 i 16 kwietnia oraz 5 maja. Pochowany został w budynku dawnego klasztoru cystersów, a wówczas protestanckiego gimnazjum, tak zwanej Szkoły Książęcej w Heilbronn. Jego bogato zdobiony grobowiec znajduje się tam po dziś dzień. Był drugim i ostatnim przedstawicielem tej dynastii, który bezpośrednio jako właściciel zamku i dóbr panował nad Krapkowicami. Przez krótki czas był także władcą zdecydowanej większości terenów dzisiejszego powiatu krapkowickiego.

Lukasz Malkusz



NR 2 (29) MAJ 2024

PARTNER

GÓRA ŹDŻE
HEIDELBERGCEMENT Group

ZADBAJMY O NASZĄ PRZYSZŁOŚĆ – EKOSPOSÓB NA ŻYCIE

Sadzili drzewa i róże, symbole gminy Walce

Tegoroczny Dzień Leśnika i Drzewiarza w gminie Walce nie tylko upamiętniał trud pracy leśników i dbałość o drzewa, ale również był okazją do zintegrowania społeczności lokalnej w celu pielęgnowania naturalnego dziedzictwa oraz planowania przyszłości gminy.

nym punktem wydarzenia było zasadzenie "drzewa samorządowców" - platanu klonolistnego, otoczonego 15 różami, symbolizującymi liczbę osób zasiadających w radzie gminy.

Uczestnicy wydarzenia, obejmujący różne grupy wiekowe od najmłodszych po seniorów, aktywnie włączyli się w działania. Dzieci



Zasadzony klon i róże mają symbolizować współpracę samorządu z mieszkańcami.

wspólnoty oraz poczucia odpowiedzialności za swoje otoczenie. Ideą wspólnego sadzenia drzew i kwiatów jest także troska

o środowisko naturalne. Zieleni ma być fundamentem, na którym opierać się będzie dalszy rozwój gminy, a symbolika kwiatów ma

przypominać o pięknie, które można osiągnąć poprzez współpracę i wspólne działanie.

(ap), fot. gmina Walce



Plac folwarczny ma być atrakcyjnym miejscem do spędzania czasu i służyć jeszcze na długo przyszłym pokoleniom.

Na terenie Centrum Dziedzictwa Kulturalnego i Turystycznego w Broczu 5 kwietnia spotkali się młodzi i starsi mieszkańcy gminy, by wspólnie podjąć się ważnego dla lokalnej społeczności projektu - wspólnego sadzenia drzew oraz róż i sadzonek.

W programie wydarzenia znalazły się różnorodne aktywności, które miały na celu nie tylko symboliczne celebrowanie Dnia Leśnika i Drzewiarza, ale także praktyczne działania na rzecz środowiska. Central-

nie tylko nie bały się pracy, ale chętnie angażowały się w sadzenie roślin i sprzątanie terenu. Wspólnie z dorosłymi przygotowywali miejsca pod sadzenie, a także skrupulatnie porządkowali obszar dawnego folwarku.

Organizatorzy podkreślają, że celem tych działań jest nie tylko stworzenie estetycznego otoczenia, ale przede wszystkim zapewnienie, by tereny publiczne służyły mieszkańcom przez wiele lat. Włączenie mieszkańców w takie inicjatywy ma także na celu budowanie



Mieszkańcy gminy zadbali o to, by plac przy Centrum Dziedzictwa w Broczu był jeszcze piękniejszy.



Niech się drzewa pną do góry

Planeta kontra plastik to hasło tegorocznych obchodów Dnia Ziemi. W tym roku z tej okazji uczniowie szkoły w Januszkowicach aktywnie włączyli się w obchody sadząc nowe drzewa.

Dzień Ziemi to największe międzynarodowe święto ekologiczne, które powstało ponad 50 lat temu. Celem tej inicjatywy jest pokazanie jak ważną kwestią jest ochrona środowiska. Z tej okazji Publiczna Szkoła Podstawowa im. Księdza Jana Twardowskiego w Januszkowicach zorganizowała wspólne sadze-

nie drzew. Łącząc swoje siły uczniowie zasadzili dziesięć lip drobnolistnych. Uczestnicy akcji zachęcają do rodzinnych spacerów w okolice Ruedy, podlewania i doglądania tych drzewek. Po ciężkiej i wartościowej pracy uczniowie wraz z wychowawcami ogrzali się przy ognisku i posilili pysznymi kiełbaskami.

Dzieci miały również okazję do wzięcia udziału w quizie i wykazaniu się wiedzą na temat ekologii i środowiska. Wszystkim poszło doskonale.

(matt),
 fot. (PSP w Januszkowicach)



Uczniowie ze szkoły podstawowej w Januszkowicach posadzili dziesięć lip drobnolistnych.

Sosny zostały posadzone

Uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich w Krapkowicach wzięli udział w akcji „Łączą nas drzewa”. Posadzono około 1800 sosen.

Upalna aura tegorocznej wiosny jak najbardziej pozytywnie wpłynęła na czas spędzony na łonie przyrody. Oprócz szczytnego celu jakim było sadzenie drzew w przerwie pracy, nie zabrakło

także okazji do wspólnego posiedzenia przy ognisku i pieczenia kiełbasek. Uczniowie uczestniczyli w tym wydarzeniu dzięki Nadleśnictwu Prószków, Lasy Państwowe oraz leśniczemu Lucjanowi Królowi. Dla uczniów było to z pewnością wyjątkowe doświadczenie, a już za kilka lat z dumą będą mogli podziwiać swój kawałek lasu.

(matt), fot. Nadleśnictwo
 Prószków, Lasy Państwowe



Uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich w Krapkowicach posadzili blisko 1800 sosen.

Ekologiczna akcja. Zbierają zużyty olej

Od jakiegoś czasu w 9 lokalizacjach w Opolu pojawiły się zielone pojemniki. To wspólna akcja proekologiczna Urzędu Miasta i firmy EMKA SA, dzięki której mieszkańcy Opola mogą bezpiecznie zutylizować olej kuchenny.

Nierzadko w domach zużyty olej roślinny wylewa się do zlewu lub toalety – jest to bardzo złe rozwiązanie. Powód jest prosty, tłuszcz osadza się na rurach kanalizacyjnych, a także w studzienkach ściekowych. Z biegiem czasu dochodzi do twardnienia oleju, a następnie zarastania odpływów. Jedyną możliwością zutylizowania oleju roślinnego w sposób bezpieczny dla otoczenia jest przekazanie go do specjalistycznych zakładów. Tam przetworzony już tłuszcz zostaje poddany odpowiednim procesom filtracji i rafinacji, by następnie mógł posłużyć do produkowania biopaliw lub oleju opałowego. Rozwiązanie takie jest jedyną opcją, w której olej poddany zostanie recyklingowi bez szkody dla środowiska naturalnego.



Specjalne pojemniki na olej można znaleźć w następujących lokalizacjach.

Zielone pojemniki to odpowiedź Opola na ten problem. Wystarczy zebrać zużyty w kuchni olej do plastikowej butelki, a następnie wrzucić ją do jednego z 9 pojemników, które znajdziecie w następujących lokalizacjach: ul. Dambonia 173, ul. Spychalskiego 4 a-c, ul. Chabrów 52, ul. Wilsona 56, pl. Teatralny 8-10, ul. Witosa 18, ul. Szarych Szeregów 23, ul. Jana Bytnara „Rudego” 3 c, ul. Fieldorfa 6.

Druga część akcji została skierowana do przedszkolaków, aby



W 9 lokalizacjach w Opolu pojawiły się zielone pojemniki na zużyty olej roślinny.

poprzez specjalną akcję zbiórki edukować najmłodszych opolan. W tym celu na terenie 26 przedszkoli ustawiono dodatkowe pojemniki, do których najmłodsi wrzucają butelki z olejem, który ich rodzice zużyli

w kuchni. Starania w zebraniu jak największej ilości zużytego oleju spożywczego i dobro naszego środowiska naturalnego będą nagradzane. Przedszkola otrzymają drzewka lub wybraną inną roślinę. Trzy najbar-

dziej aktywne przedszkola, które zbiorą najwięcej zużytego oleju jadalnego zostaną nagrodzone tablicami interaktywnymi.

(marr), fot. miasto Opole



INVESTDOM
nieruchomości

Zaufaj profesjonalistom!

Krapkowie, ul. Opolska 3
tel. 77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

• **NOWA INWESTYCJA! DĘBOWA PARK W GOGOLINIE,** Komfortowe apartamenty tuż przy parku miejskim! Mieszkania od 41 m² do 74 m², miejsce postojowe, komórka lokatorska w cenie! Budynek trzypiętrowy, na parterze lokale usługowe. **BUDOWA ROZPOCZĘTA!** więcej informacji na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818, 666 857 858.

• **ODRZAŃSKIE TARASY,** Komfortowe Apartamenty z widokiem na Odrę, mieszkania od 59 m² do 78 m², miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. **BUDOWA ZAKOŃCZONA!** KUP I ODBIERZ KLUCZE DO SWOJEGO NOWEGO MIESZKANIA! więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

• **APARTAMENTY NA ZUCHÓW** w Zdzeszowicach, atrakcyjne mieszkania z ogródkami, o powierzchni od 61 m² do 73 m². Budowa w trakcie realizacji, zakończenie II kwartał 2024r. Więcej informacji na www.nazuchow.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

• **OSIEDLE DĘBOWE-ZA-BUDOWA SZEREGOWA** III ETAP w Gogolinie, domy w zabudowie szeregowej o powierzchni 136.88 m², działki od 3 do 5 arów, stan deweloperski. Więcej informacji na www.osiedledebowe.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

dledebowe.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

MIESZKANIA:

• **Krapkowie-Otmęt, ODRZAŃSKIE TARASY,** 69 m², 3pkł, III piętro, balkon, piwnica, winda, garaż podziemny 2.900 zł + czynsz + prąd, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858.

• **Krapkowie, 56 m², 3pkł,** parter, piwnica, 229 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15215)

• **Krapkowie, 54 m², 3pkł,** IV piętro, balkon, piwnica 275 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14898)

• **Krapkowie, 57 m², 3pkł,** IV piętro, balkon, piwnica, 299 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14826)

• **Zdzeszowice, 65 m², 3pkł,** II piętro, balkon, piwnica 350 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15580)

• **Dobra, 140 m², 3pkł,** połowa domu, miejsca postojowe, ogródek, 459 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14970)

• **OKAZAJ! Krapkowie- GREEN HOUSE,** 87 m², 3pkł, II piętro, dwa balkony, winda, wysoki standard, 520 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15166)

DOMY:

• **Kujawy, dom wolno stojący,** 150 m², działka 13 a, generalny remont, 169 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15119)

• **Góra Św. Anny, dom jednorodzinny,** 170 m², działka 1,6 a, do zamieszkania, 520 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15297)

• **Gogolin-Osiedle Dębowe, szeregówka,** 136,88 m², działka 3 a, stan deweloperski, 620 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858

• **Krapkowie, dom wolno stojący,** 240 m², działka 7,4 a, stan dobry, 650 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15110)

• **Krapkowie-Otmęt, dom wolno stojący,** 138 m², działka 13 a, stan b.dobry, 690 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (13986)

• **Kórnic, jednorodzinny,** 220m², działka 22,35 a, podwyższony standard, pomieszczenia dodatkowe, altana grillowa, 699 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15091)

• **Żyrowa, granica parku krajobrazowego Góry Św. Anny, jednorodzinny,** 3 kondygnacje, w całości podpiwniczony, 8 pkł, 300 m², garaż dwustanowiskowy, wiata, chata grillowa, zagospodarowana, działka 24a, stan bardzo dobry, 1 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13723)

DZIAŁKI:

• **Rozwadza, budowlana,** 8 a, media blisko granicy, możliwość powiększenia areału, 72 180 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15114)

77 466 50 38, 666 857 858 (15114)

• **Gogolin, budowlana,** 10 a, media w granicy, 110 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• **Krapkowie, budowlana,** 8,3 a, media w granicy, 189 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• **Odrawąż, budowlana,** 11,51 a, media w granicy, 189 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14921)

• **Stebłów, budowlana,** 7,32 a, media w granicy, możliwość powiększenia areału, 131 760 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15067)

• **Gogolin, budowlana,** 11 a, media w granicy, 269 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14601)

• **Pietna, budowlana-usługowa,** 1,02 ha, media w granicy, 600 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14955)

• **Gogolin, teren przemysłowo-usługowy** 2ha, media w granicy, 1 000 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (4856)

MOONLIGHT
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER

FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA

ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW

FOTOGRAFIA RODZINNA
DZIECIĘCA, PORTRETOWA
FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA
REKLAMOWA

KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
[f /STUDIOFOTOGRAFII MICHALWICHER](https://www.facebook.com/studiofotografiiMichalWicher)

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!

TYGODNIK Krapkowicki

Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:

-  **wejdź na stronę www.tygodnik-krapkowicki.pl**
-  **wybierz opcję OGŁOSZENIA z list wyboru/formularza**
-  **dokonaj opłaty**

LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE
mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

Moldom
USŁUGI BUDOWLANE

www.moldom.pl

USŁUGI BUDOWLANE

Muc Marcin
tel. 601 424 051

Kosorowice
ul. Borowa 18

Gabinet stomatologiczny

Otmęt ul. Hotelowa 4

Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00

Aldi dent

Biuro Senatorskie

Beniamin Godyla
— Senator RP —

Mieszkańcy powiatu krapkowickiego mogą zgłaszać swoje sprawy w moich biurach senatorskich:

 **OLEŚNO**
tel. 663 324 555

 **KĘDZIERZYN-KOŹŁE**
tel. 519 832 090

www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl

Kiosk Numerek

- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

Rynek 21, Krapkowie
tel. 504 120 772

Sponsor zegarka Dżentelmen Ligi Futsalu TK

SMYKAŁA
BIŻUTERIA*ZEGARY

Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy

Krapkowie, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

IMEX PIECHOTA
| Sp. z o.o. sp. k. |
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU

...BO PELLET
POCHODZI Z NATURY





OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60

Rzeka nie jest śmietnikiem

Rzeki, naturalne żyły życia na naszej planecie, od zawsze dostarczały wodę pitną, żywność, a także były kluczowe dla transportu i handlu. Niestety, w dzisiejszych czasach, wiele z tych rzek zmagają się z poważnym problemem: zanieczyszczeniem śmieciami. To nie tylko estetyczny problem, ale także zagrożenie dla życia w wodzie i zdrowia publicznego.

Plastik stał się symbolem naszej współczesnej cywilizacji, ale również jednym z największych problemów ekologicznych. Coraz więcej plastiku trafia do naszych rzek, a ostatecznie do oceanów. Według danych naukowców, każdego roku ponad 8 milionów ton plastiku ląduje w morzach i oceanach. To równoważne z wylaniem jednej ciężarówki śmieci do oceanu co minutę. Ta skala zanieczyszczenia powoduje śmierć milionów zwierząt morskich rocznie, a także ma negatywny wpływ na nasze zdrowie poprzez mikroplastiki, które dostają się do naszej diety i wody pitnej.

Mikroplastik i inne skutki

Zanieczyszczenie rzek ma poważne konsekwencje zarówno dla środowiska jak i ludzi. Ekosystemy wodne cierpią w wyniku zatrucia wód, a życie morskie jest zagrożone przez tonę plastiku dryfującego w wodzie. Zwierzęta morskie często mylą kawałki plastiku z pożywieniem, co prowadzi

do zakleszczenia się plastikowych odpadków w ich przewodach pokarmowych. To z kolei może powodować blokady jelit, prowadząc do głodu, chorób i w skrajnych przypadkach nawet śmierci zwierząt. Ponadto, rozkła-

żał, że jednorazowe naczynia z polistyrenu, fragmenty styropianu i kawałki folii rozpadają się najszybciej. Tempo powstawania mikroplastiku zależy od wielu czynników, takich jak klimat, energia przepływu wody i obecność

opakowaniami, i innymi odpadami.

Komisja Helsińska w tamtym roku opublikowała mapy oceny stanu Bałtyku, gdzie jednym ze wskaźników jest ilość śmieci na plażach. Okazuje się, że Zatoka

Helsińskiej, Polska zajmuje umiarkowane miejsce w zestawieniu, aż w drugiej setce, co wskazuje na stosunkowo niską ilość śmieci stojących się problemem morskim.

W świetle globalnych badań, widoczne jest, że główne źródła plastikowych śmieci w rzekach skupiają się głównie w krajach rozwijających się, zwłaszcza w Azji Południowo-Wschodniej. Rzeki takie jak Jangcy czy Ganges są często wymieniane jako największe źródła zanieczyszczeń.

Polska, choć nieznacznie zaangażowana w problem zanieczyszczenia rzek plastikiem w porównaniu z krajami Azji Południowo-Wschodniej, jednak nadal ma swoje wyzwania. Stosunkowo niewielka część śmieci produkowanych w Polsce dostaje się do morza. W porównaniu do innych krajów europejskich, Polska ma niską wartość procentową plastikowych śmieci, które docierają do mórz i oceanów.

Jak to wygląda na Odrze?

Sytuacja ze śmieciami w Odrze zostaje poddana intensywnej akcji o nazwie "Czysta Odra". Ma miejsce na całej długości rzeki i angażuje wolontariuszy z Polski, Niemiec i Czech. W ramach tej inicjatywy w 2023 roku, wolontariusze zebrali śmieci w ilości 145 ton. Ta liczba świadczy o skali problemu zanieczyszczenia rzeki. W toku akcji, odnaleziono różnorodne odpady, w tym śmieci samochodowe, materiały budowlane, zużyty sprzęt elektroniczny, a nawet hulajnogi elektryczne, któ-

rych baterie są szczególnie szkodliwe dla środowiska. Ponadto, na brzegach rzeki i w jej nurcie wyłowiono także opony, meble, styropian, kable, rowery, a nawet worek z monetami. To tylko wierzchołek góry lodowej w kontekście różnorodności i ilości odpadów, które zanieczyszczają Odrę.

Dodatkowo, akcja wywołała także lokalne zaangażowanie społeczności nadodrzańskich, włączając w nią setki organizacji społecznych, gmin, szkół, strażaków, wodniaków, strażników rybackich, wędkarzy oraz lokalne firmy. Działania te miały na celu nie tylko oczyścić rzekę z odpadów, ale również zwiększyć świadomość społeczną na temat problemu zanieczyszczenia środowiska wodnego. Akcja Czysta Odra 2024 planowana jest na dni od 26 kwietnia do 5 maja 2024 roku.

Zanieczyszczenie rzek stanowi poważne wyzwanie dla naszej planety, wymagające natychmiastowych działań. Mimo stosunkowo niskiej roli Polski w globalnym kontekście zanieczyszczenia rzek plastikiem, nadal istnieje potrzeba działań zaradczych. Edukacja społeczeństwa, promowanie recyklingu i redukcji zużycia plastiku, a także skuteczne przepisy regulacyjne mogą pomóc zmniejszyć ilość śmieci w rzekach. Współpraca międzynarodowa jest kluczowa, aby skutecznie zarządzać tym globalnym problemem.

(ap), wodnesprawy.pl



Gdy śmieci są widoczne w rzece, istnieje możliwość ich stosunkowo łatwego usunięcia z rzeki, ale gdy przekształcają się w mikroplastik, potencjał ich usunięcia ze środowiska znacząco maleje.

dający się plastik uwalnia toksyczne substancje chemiczne, które mogą zanieczyścić wodę i środowisko, szkodząc organizmom morskim i wpływając na całe ekosystemy. Zanieczyszczone wody mogą prowadzić do problemów zdrowotnych u ludzi, zarówno poprzez bezpośredni kontakt z wodą, jak i poprzez spożycie skażonych organizmów morskich.

Według najnowszych badań, największe ilości mikroplastiku powstają właśnie w rzekach, a jego usunięcie staje się znacznie trudniejsze, gdy raz zamieni się w tę toksyczną formę. Model przemiany plastikowych odpadów w mikroplastik wyka-

roślin w rzece. Szczególnie podatne na przemianę w mikroplastik są tacki, białe widelce, kubki oraz kawałki styropianu, które często występują w terenie nadrzecznym.

Tak ma się sprawa w Polsce i na świecie

Rzeki często są wykorzystywane jako trasa transportu dla śmieci, zarówno tych celowo wyrzucanych, jak i tych, które przedostają się do rzek z miejsc lądowych poprzez wiatr, deszcz czy systemy kanalizacyjne. W rezultacie, wiele rzek stało się de facto korytarzami śmieciowymi, zatłoczonymi plastikowymi butelkami,

Gdańska należy do najmniej zaśmieconych akwenów, co jest zaskakujące, biorąc pod uwagę ujście Wisły, rzeki uznawanej za istotne źródło morskich śmieci. To tylko jeden z elementów globalnego problemu zanieczyszczenia rzek, który dotyka różne regiony świata, ale zróżnicowanie geograficzne wpływa na skalę i charakter tego zjawiska.

Rzeki w Europie nie są głównymi źródłami zanieczyszczeń plastikowych, jak miało to miejsce w przypadku rzek Azji Południowo-Wschodniej, jednak nadal stanowią istotne środowisko dla transportu śmieci. Według raportu Komisji

Jak dbać o przepompownię ścieków?

Plada zapewnia profesjonalny serwis przepompowni ścieków w gminie Łubniano. Niedawno, zespół pracowników przeprowadził serwis tłoczni ścieków w Luboszycach. Czynność ta jest ważna dla zapewnienia funkcjonowania infrastruktury kanalizacyjnej oraz ochrony środowiska naturalnego przed zanieczyszczeniami.

Przepompownie ścieków zapewniają prawidłowe funkcjonowanie systemów kanalizacyjnych. Jednakże, ich skuteczność wymaga regularnego serwisu i konserwacji. Centralnym elementem każdej przepompowni są pompy i ich układy tłoczne, które podlegają intensywnej eksploatacji i wymagają regularnego czyszczenia oraz kontroli.



Dzięki tak kompleksowemu podejściu do serwisu przepompowni ścieków, Plada zapewnia ich długotrwałe i bezproblemowe działanie.

Serwis przepompowni ścieków to kompleksowy zestaw działań mających na celu utrzymanie sprawności i efektywności tych kluczowych urządzeń. Do

głównych zadań serwisowych należy czyszczenie wirników pomp oraz kontrola działania układów tłocznych, które są kluczowe dla prawidłowego

funkcjonowania systemu. Ponadto, konieczne jest czyszczenie sond pływających lub sond hydrostatycznych, aby uniknąć ich zablokowania przez osady i

łuszcze. Kontrola pracy wentylacji mechanicznej oraz układu sterowania zapewniają, że cały proces jest monitorowany i kontrolowany zgodnie z ustalonymi

parametrami. Dodatkowo, ważne jest sprawdzenie stanu zasuw odcinających oraz zaworów zwrotnych, które mogą wpływać na stabilność pracy przepompowni. Kontrola kompletności podzespołów urządzenia oraz poziomu oleju gwarantuje, że wszystkie elementy są w pełni sprawne i gotowe do działania. Pomiar poboru prądu przez pompy pozwala ocenić ich efektywność i wydajność.

Regularne serwisowanie przepompowni ścieków jest istotne dla utrzymania ich sprawności i minimalizacji ryzyka awarii. Poprawnie działające przepompownie zapewniają nie tylko skuteczne odprowadzanie ścieków, lecz także chronią środowisko naturalne przed zanieczyszczeniami.

(ap), fot. Plada

Patron strony



Przydarzyła Ci się niespodziewana awaria? Potrzebujesz szybkiej pomocy?
Nie zwlekaj, zadzwoń! Telefon awaryjny 24/7/365
tel. +48 533 300 380

Piłka nożna – klasa A

Punkt wyszarpany w końcówce

Otmęt zremisował z liderem z Niemodlina i ze stratą punktu stacjonuje w tabeli tuż za jego plecami. Gola na wagę remisu w doliczonym czasie gry z rzutu wolnego zdobył Jakub Mutke.

Hit rundy wiosennej zgromadził sporą liczbę kibiców, którym mogło się podobać widowisko stworzone przez obydwie ekipy. Goście przyjechali do Otmętu z założeniem „nie przegrać”, ale kiedy tylko nadarzała się okazja podopieczni trenera Marcina Nowackiego (trener Sokola to były zawodnik m.in. ekstraklasowych zespołów: Dyskobolia Grodzisk Wielkopolski, Korona Kielce, Odra Wodzisław, Ruch Chorzów – przyp. red.) szukali okazji, która przechyliłaby szalę na ich stronę. Takowa nadarzyła się na niespełna kwadrans przed zakończeniem spotkania. Jedną z nielicznych akcji ofensywnych gości trafieniem w 78.minucie sfinalizował Miłosz Korba i chwilę później były gracz krapkowickiej Unii utonął w ramionach szczęśliwych kolegów z drużyny. Wcześniej, niemodlinianie kilka razy „wrócili z dalekiej podróży”. Dwa razy uderzeniami z dystansu golkipera Sokola „zastrudniał” Szymon Będziński, lecz między słupkami niemodlińskiej „świętyni” bez zarzutu spisywał się Vladyslav Kovalchuk. Bramkarz przyjezdnych bez szans był



Jakub Mutke nie ukrywał emocji w meczu z Niemodlinem.

po strzale z 30 metrów Jakuba Mutke, lecz skończyło się tylko na opieczętowaniu spojenia słupka z poprzeczką. Za chwilę za głowę złapał się Damian Gajowy, po tym gdy stojąc metr przed linią bramkową pozwolił futbolówce opuścić plac gry, zamiast z najbliższej odległości skierować ją do siatki.

Ambitni krapkowiczanie dopięli w końcu swego w drugiej minucie doliczonego czasu gry. Piłkę w okolicach 25.metra ustawił Mutke, który z rzutu wolnego kropnął mocno w światło bramki gości. Kovalchuk tym razem nie popisał się i mimo, że zdołał ręką odbić piłkę, ta wturlała się do siatki. Biało-zieloni chcieli pójść za cio-

sem i wyszarpać zwycięstwo, lecz zabrakło już czasu, bo kilkadziesiąt sekund później arbiter zakończył pojedynek dwóch najlepszych zespołów grupy czwartej. – Patrząc na przebieg meczu to szansa na zdobycie dzisiaj trzech punktów była ogromna – ocenił Patryk Smykała. – Byliśmy lepszą drużyną od Sokola wypracowując sobie bardzo dużo sytuacji do zdobycia bramek. Niestety, szwankowało ich wykończenie. W drugiej połowie my graliśmy w piłkę, ale to Niemodlin zdobył bramkę. W końcówce udało się uratować remis. Jako zespół zagraлиśmy z ogromnym zaangażowaniem i wolą walki, brakowało tylko tej kropki nad „i”. Na



Gracze Otmętu przeważali, ale nie zdołali pokonać lidera.

pewno podział punktów jest lepszy niż porażka. Parę kolejek do zakończenia ligi jeszcze zostało, więc dopóki piłka w grze wierzymy, że wszystko jeszcze jest możliwe. Nadzieja zawsze jest, bo Niemodlin być może jeszcze zgubi gdzieś punkty – zakończył doświadczony pomocnik Otmętu.

Jego drużynie pozostały do rozegrania cztery mecze, a kolejnymi rywalami biało-zielonych będą: Dytmarów (wyjazd), Łąka Prudnicka (dom), Metalowiec Łambinowice oraz MKS Tułowice (wyjazd). W przedostatniej kolejce Otmęt odbędzie pauzę. Sokół w dwóch najbliższych rundach spotkań zagra u siebie podejmując

Moszczankę i Polonię Białą. Później niemodlinianie udadzą się w delegację do Dytmarowa, by w Dzień Dziecka na własnym obiekcie zmierzyć się z Łąką Prudnicką. Kompania Nowackiego sezon zakończy 9 czerwca wyjazdowym starciem z Metalowcem Łambinowice.

KLASA A – GRUPA 4

21.KOLEJKA:

Protokół:

Otmęt FKS Krapkowice - Sokół Niemodlin 1-1 (0-0)

0-1 M.Korba-78., 1-1 Mutke (wolny)-90+2.

Otmęt Krapkowice: Najwer – Pieczara, Mazur, Kimmel, Ochlast (90.Radajewski), Rysz, Ochmański (60.Pogrzeba), Będziński (90.Hulin), Smykała (60.Mysłuk), Gajowy, Mutke.
Trener: Marcin Scheffler.

Żółte kartki: Mazur, Gajowy, Rysz, Smykała.

Czerwona kartka: Kaczorowski (Sokół, 90. min., druga żółta).

OTMĘT FKS KRAPKOWICE - SOKÓŁ NIEMODLIN 1:1

SUDETY MOSZCZANKA - POLONIA BIAŁA 1:3

FORTUNA II GŁOGÓWEK - DYTMARÓW 5:0

RACŁAWIA RACŁAWICE ŚLĄSKIE - ŁĄKA PRUDNICKA 13:1

ŚCINAWA NYSKA KORFANTÓW - METALOWIEC ŁAMBINOWICE 2:7

RUSOCIN - MKS TUŁOWICE 1:4

RZEPCE pauza

TABELA

1. SOKÓŁ NIEMODLIN	19	43	59:26
2. OTMĘT FKS KR-CE	20	42	55:19
3. FORTUNA II GŁOGÓWEK	20	34	46:37
4. RACŁAWIA RACŁAWICE	20	32	57:28
5. MKS TUŁOWICE	19	31	64:47
6. METALOWIEC	19	30	45:43
7. POLONIA BIAŁA	19	29	32:28
8. SUDETY MOSZCZANKA	20	27	43:58
9. RUSOCIN	19	24	54:43
10. DYTMARÓW	19	20	25:49
11. ŚCINAWA NYSKA	20	19	28:47
12. RZEPCE	19	12	30:63
13. ŁĄKA PRUDNICKA	19	10	18:68

(raul)

Piłka nożna – klasa okręgowa

W tabeli nadal „pod kreską”

Drugiej porażki z rzędu doznali piłkarze krapkowickiej Unii ulegając przed własną publicznością rywalom ze Żłinic. Goście zasłużenie zgarnęły komplet punktów aplikując zespołowi Macieja Lisickiego cztery trafienia. Honorową bramkę dla miejscowych zdobył Mateusz Martyniuk.

W środę Unia dosyć sensacyjnie przegrała 1-3 z niżej notowanymi Chrzastowicami komplikując sobie sytuację w tabeli. O optymizm w szatni Unii przed meczem z dużo mocniejszym Orłem było więc niezwykle trudno, tym bardziej że szkolenowiec niebiesko-białych z różnych przyczyn nie mógł skorzystać z usług m.in.: Tomasza Damrata, Piotra Soboty, Tomasza Ruszczyka i Jakuba Wesołego. Już pierwsze fragmenty sobotniego spotkania pokazały, że przyjezdni przyjechali do Krapkowic po zwycięstwo. W 11.minucie minimalnie z kilkunastu metrów chybił Denis Smolarek, a chwilę później dośrodkowanie z lewej strony boiska na krótkim słupku zamknął uderzeniem głową Tomasz Schichta. W tym przypadku również skończyło się tylko

na strachu, bo futbolówka o centymetry minęła cel. O tym, że do trzech razy sztuka szybko przekonał wszystkich Mateusz Błazy. Gracz Orła z piłką przy nodze przemierzył kilkadziesiąt metrów, a gdy miał nieco więcej swobody huknął zza szesnastki na bramkę i Mateusz Bil zmuszony był po raz pierwszy sięgać do siatki. Jeszcze przed zmianą stron przyjezdni zadbali o to, by podwyższyć prowadzenie. Tym razem na listę strzelców wpisał się Luiz Canabarro i krapkowiczanie znaleźli się w trudnej sytuacji. Po przerwie sytuacja Unii jeszcze bardziej się pogorszyła, bo żłinizanie prowadzili już 3-0. „Światelko w tunelu” zaświecił bramką Mateusz Martyniuk, ale błyskawicznie zgasił je Szymon Mokrzycki ustalając końcowy rezultat meczu na 4-1 dla Orła Żłinic.



Krapkowiczanie walczyli, ale tego dnia więcej piłkarskiej jakości było po stronie gości.

– Po голу „Zenka” wydawało się, że coś drgnęło w naszej grze, niestety kolejne „bum” na dobre pozbawiło nas złudzeń – rozkładał ręce Maciej Lisicki. – Mamy swoje problemy kadrowe. Jeśli na boisku zawodnik ma świadomość, że gra słabiej, a nie ma możliwości dokonania zmiany, to nie jest to dobre i dla drużyny i dla niego samego. Mecz ze Żłinicami można

„wziąć na klatę”, bo przeciwnik miał w swoich szeregach więcej jakości z przodu. Większego kaca mamy jednak po naszym przegranym występie w Chrzastowicach. Mimo słabego tygodnia nie zamierzamy się poddawać. Nadal wierzymy, że uda nam się utrzymać okręgowkę w Krapkowicach – zaznaczał coach Unii. W „rozkładzie jazdy” krapkowiczanie mają

teraz kolejno: Czarnych Otmuchów (wyjazd), Goświnowice (dom), Racławiczki (wyjazd), Union Ujazd (wyjazd) oraz Raszową (dom).

KLASA OKRĘGOWA – GRUPA 2

25.KOLEJKA:

UNIA KRAPKOWICE - ORZEŁ ŻŁINICE 1:4

GKS GŁUCHOŁAZY - RACŁAWICZKI 3:1

TWARDAWA - JĘDRZYCHÓW 3:0

SKALNIK GRACZE - CHEMIK KĘDZIERZYN-KOŹŁE 4:1

POLONIA PRÓSZKÓW PRZYSIECZ - ORZEŁ BRANICE 3:0

RASZOWA - POLONIA GŁUBCZYCE 2:6

UNION UJAZD - 1.FC CHRONSTAU CHRZĄSTOWICE 4:4

GOŚWINOWICE - CZARNI OTMUCHÓW 1:2

TABELA

1. POLONIA GŁUBCZYCE	25	64	100:43
2. GKS GŁUCHOŁAZY	24	54	54:32
3. ORZEŁ ŻŁINICE	25	54	83:42
4. CZARNI OTMUCHÓW	25	53	70:33
5. TWARDAWA	25	39	41:41
6. CHEMIK K-KOŹŁE	25	38	58:44
7. POLONIA PRÓSZKÓW	24	38	56:39
8. UNION UJAZD	25	36	61:52
9. SKALNIK GRACZE	25	36	65:46
10. ORZEŁ BRANICE	25	31	56:58
11. RACŁAWICZKI	25	30	37:45
12. GOŚWINOWICE	25	28	53:68
13. UNIA KRAPKOWICE	25	23	43:59
14. 1.FC CHRONSTAU	25	21	45:69
15. RASZOWA	25	18	39:75
16. JĘDRZYCHÓW	25	9	16:131

(raul)

Protokół:

Unia Krapkowice - Orzeł Żłinice 1-4 (0-2)

Bramka: Martyniuk.

Unia Krapkowice: Bil – N.Przybyła, Nowak, Brzozowski, Boruszek (83.Szczepanek), Roguski, Duncan, Wójcik (78. Kostka), Zagożdżon (63.Cepak), F.Przybyła (83.Smolorz).
Trener: Maciej Lisicki.

Lekkoatletyka – biegi

Kenijczycy zgarnęli wszystko

Jubileuszowy 40.Krapkowicki Bieg Uliczny zdominowali zawodnicy z Czarnego Łądu. Zarówno w męskiej, jak i kobiecej klasyfikacji pierwsze trzy miejsca przypadły reprezentantom Kenii z klubu Benedek Team Debrecen. Z Polaków najszybciej pobiegł Daniel Kokot, natomiast wśród pań najszybciej finiszowała Klaudia Pawlus.

Czterdziesta edycja sztan-darowej imprezy sportowej w stolicy naszego powiatu zgroma-dziła na starcie rekordową ilość uczestników. Bieg Główny ukończyło 719 zawodni-ków, natomiast w rywalizacji dzieci i młodzieży startowało 945 biegaczy, co daje imponu-jącą liczbę ogółem 1664 lekko-atletów. Oprócz tego odbyła się również sztafeta z udziałem pracowników lokalnych firm, a także marsz Nordic Walking, czyli wyścig miłośników chodu z kijkami.

Bieg Główny z czasem 32 minuty i 12 sekund wygrał Kenijczyk Kipkorir Ezekiel, drugi był Sakong Nsiwa Chepkirui, a trzeci ich rodak Kimaiyo Shedrack Kiptoo. W rywalizacji pań całe podium przypadło Kenijkom. Pierwsza była Chebet Sheila, która linię mety przekroczyła z czasem 36 minut i 21 sekund, tuż za nią z pięciosekundową stratą upla-sowała się Mbatha Ruth Nun-du, a trzecia była Jepchumba Rose. Najlepszy wynik wśród zawodników z powiatu krap-kowickiego uzyskał Kamil Baron z Jasionej (Klub Biega-cza Gogolina), który zajął piąte miejsce. Dziewiąty był jego klubowy kolega Piotr Rybiałek z Gogolina, a dwudziesty trzeci Arkadiusz Jajuga ze Zdieszo-wic (Anton Team). Wśród kobiet dziewiątą lokatę zajęła Beata Szatka z Gogolina (Go-golin Biega), czternasta była Danuta Wodzińska z Krapko-



Sporo emocji było w rywalizacji dzieci i młodzieży.

wic (Bieg Opolski/Trail Is Our Way), a pozycję niżej sklasyfi-kowano inną krapkowiczanek, Katarzynę Kuklińską z klubu Stajniak Team.

Sporo emocji było w ry-walizacji dzieci i młodzieży. W najmłodszej z kategorii (rocznik 2020 i 2021) w gronie dziewczynek bezkon-kurencyjną okazała się Oliwia Bramorski ze Ściborowic, która na mecie 130-metrowe-go odcinka wyprzedziła Kaję Koziołek z ZSP nr 4 w Krap-kowicach i Zofię Wiśniewską z krapkowickiej „Szósteczki”. W konkurencji chłopców trium-fował Aleksander Hachynskyy (Przedszkole nr 4 Krapkowi-ce), przed Aleksandrem Spał-kiem (Publiczne Przedszkole z Oddziałem Integracyjnym w Strzelcach) i Aleksandrem Szywalskim z Gogolina. W starszej grupie (rocznik 2017 – 2019) rywalizację dziewcząt na

dystansie 300 metrów zdomi-nowały młode biegaczki spoza naszego powiatu. Najlepszą z naszych (piąte miejsce – przyp. red.) była Katarzyna Garus z Publicznego Przedszkola nr 1 w Krapkowicach, a dwa miejs-ca niżej znalazła się Helena

drugi był Tymon Pietrucha z Gogolina, a na najniższym stopniu podium stanął Kacper Gabor z Zakrzowa.

Dwa najcenniejsze medale w wyścigu na 400 metrów ośmio i dziewięciolatków



Bieg Główny ukończyło 719 zawodników.

Mitula ze Steblowa. Świetnie na tym dystansie zaprezen-towali się chłopcy. Wygrał Gnie-wosz Kajpust ze Steblowa,

zdoobyły dziewczęta z naszego regionu. Krapkowiczan-ka Liliana Zgoda (ZSP 4 Krap-kowice) była pierwsza, a tuż za

jej plecami linię mety minęła Laura Mandola (Stowarzy-szeniowa Szkoła Podstawowa w Steblowie). Podobnie było w stawce chłopców, bo złoto zgarnął Oliwier Nikolajczyk (ZSP nr 3 Rogów Opolski), a srebro przypadło w udziale Maksymilianowi Machoniowi (Spiders Krapkowice). Sto metrów więcej miały do poko-nania roczniki 2013 i 2014. W stawce dziewcząt trzecie miej-sce wywalczyła Jagoda Najda z gogolińskiej „dwójki”, nato-miast w grupie chłopców jako czwarty przybiegł Mateusz Kolibowski ze Zdieszowic. Dystans 800 metrów prze-znaczony był dla roczników 2011-2012. Tutaj „na pudle” tuż za dwiema Czeszkami stanęła Zuzanna Mních (PSP Malnia), natomiast zmagania chłopców przyniosły srebro

W najstarszej z młodzieżo-wych kategorii (roczniki 2008 i 2010) kilometr najszybciej z naszych pokonała Estera Rogosz z Gwoźdź (PSP nr 1 Krapkowice), która była ósma w rywalizacji dziewcząt. Wśród chłopców zwyciężył Kacper Marecki (PSP nr 1 Krapkowice), drugie miejsce zajął Dymytrio Borysenko (PPSP nr 5 Krapkowice), a trzeci był Bartłomiej Zgo-da (PSP nr 1 Krapkowice). Komplet wyników 40.Krap-kowickiego Biegu Ulicznego dostępny jest na stronie www.zmierzymyczas.pl.

Po południu organizato-rzy imprezy przeprowadzili Bieg Sztafetowy Zakładów Pracy pod nazwą „Sztafeta dobroczynności”. W stawce 18 drużyn pierwsze miejsce zajęła ekipa Śląskich Kruszyw Naturalnych, drugie Zakładu Usług Budowlano-Brukar-skich Gruska, a brąz zdobyli pracownicy Krapkowickiego Centrum Zdrowia. Tej rywa-lizacji przyświecał cel chary-tatywny, którym była pomoc w budowie studni w Malawi realizowana przez Fundację „Pomoc” z Krapkowic.

Jubileuszowy bieg, którego organizatorem była Gmina Krapkowice odbył się pod honorowym patronatem Mar-szałka Województwa Opol-skiego - Andrzeja Buły.

(raul) fot. Konrad Bassek

Piłka nożna – IV liga

Nadzieja umiera ostatnia

W meczu dwóch najslabszych obecnie zespołów BS IV ligi padło aż jedenaście bramek, z czego dziewięć było dziełem piłkarzy klubu z Gogolina. Hat-trickiem popisał się najsukuteczniejszy tego dnia Szymon Tandereschczak.

Obie ekipy jeszcze na dobre nie rozpoczęły zawodów, a gospodarze prowadzili już 2-0. Worek z bramkami otworzył w 2.minucie wspomniany Tandereschczak, a chwilę później do notesu arbitra trafił Konrad Titz. Wydawało się, że dwukrot-nie trafieni prudniczanie nie wstaną „z desek”, tymczasem zdołali się nie tylko podnieść, ale i samemu zadać ciosy. Najpierw kontaktową bramkę zdobył Augustin Djal, a po dwóch kwadransach gry rachunki były wyrównane po „swojaku” gogolińskiego

golkipera, Jakuba Termina. Odpowiedź błyskawicznie przygotował świetnie dyspo-nowany „Tandi” i to MKS schodził do szatni z mini-malną zaliczką prowadząc 3-2.

W odślonie numer dwa do siatki trafiali już wyłącz-nie „emkaesiacy”, którzy przed upływem godziny gry prowadzili różnicą czte-rech goli. Najpierw drogę do bramki znalazł Mateusz Prefeta, a niedługo potem bramkowego trójpaka skom-pletował Tandereschczak. Konrad Titz zadowolili się

dubletem, podobnie jak Ja-kub Komko, który zamknął mecz trafieniem numer dziewięć, chwilę po ósemce Szymona Brzozowskiego. Dzięki wygranej z Pogonią podopieczni trenera Adriana Pajączkowskiego odrobili część strat do trzecich od końca Domaszkowic, które poległy w Walcach. Dystans wciąż jest jednak spory, bo wynosi obecnie osiem „oczek”. - Wynik mógł być dzisiaj zdecydowanie wyższy i przede wszystkim bez tych dwóch straconych bramek, które nie ukrywam, że sami

sobie strzeliliśmy. Wciąż wierzymy, że uda nam się utrzymać IV ligę w Gogolinie. Musimy teraz wygrać dwa mecze, by pojedynek z Domaszkowicami był tym z gatunku o wszystko – mówił bohater starcia z prudnicką Pogonią, Szymon Tandereschczak.

Kolejnym przeciwni-kiem czarno-żółtych będzie nyska Polonia, a mecz ten rozegrany zostanie na boisku rywala. Później MKS będzie szukał punktów w konfron-tacjach z Victorią Chrościce (dom), Fortuną Głogówek (wyjazd), Domaszkowicami (dom), by zakończyć sezon wyjazdowym meczem z biją-cą się o trzecią ligę Bogacią.

BS IV LIGA

25.KOLEJKA:

MKS GOGOLIN - PO-GOŃ PRUDNIK 9:2

RUCH ZDZIESZOWICE - VICTORIA CHRÓŚCI-CE 6:1
WALCE – DOMASZKO-WICE 3:1
ODRA II OPOLE - STAL BRZEG 0:4
PIOTRÓWKA - PIAST STRZELCE OPOLSKIE 2:3
POLONIA NYSA - MAŁA-PANEW OZIMEK 1:3
PO-RA-WIE WIEKSYZCE - FORTUNA GŁOGÓ-WEK 0:0

POLONIA KARŁOWICE - IPRIME BOGACICA 1:4
TABELA

1. STAL BRZEG	25	60	75:22
2. IPRIME BOGACICA	25	60	87:25
3. MAŁAPANEW OZIMEK	24	59	62:21
4. RUCH ZDZIESZOWICE	25	51	73:42
5. PIAST STRZELCE OPOLSKIE	25	41	49:29
6. FORTUNA GŁOGÓWEK	25	37	36:37
7. POLONIA NYSA	25	35	52:46
8. VICTORIA CHRÓŚCICE	25	33	44:55
9. POLONIA KARŁOWICE	25	33	45:58
10. WALCE	25	31	41:40
11. PO-RA-WIE WIEKSYZCE	24	30	41:41
12. PIOTRÓWKA	25	29	36:59
13. ODRA II OPOLE	25	25	41:49
14. DOMASZKOWICE	25	23	33:67
15. MKS GOGOLIN	25	15	32:61
16. POGOŃ PRUDNIK	25	3	15:110

(raul)

Protokół:

MKS Gogolin - Pogoń Prudnik 9-2 (3-2)

1-0 Tandereschczak-2., 2-0 Titz-8., 2-1 Djal-28., 2-2 Ter-min (samob.)-30., 3-2 Tandereschczak-33., 4-2 Prefeta-52., 5-2 Tandereschczak-58., 6-2 Titz-60., 7-2 Komko-67., 8-2 Brzozowski-73., 9-2 Komko-75.

MKS Gogolin: Termin – Brzozowski, Mrosek, Kozubek (78.Sula), Komko (80.Paliga), Kaczka, Cymerman, Lenart, Prefeta (70.Mika), Tandereschczak (64.Mikołajczyk), Titz.
Trener: Adrian Pajączkowski.



PROSTO SZYBKO BLISKO

Dachówki oraz pustaki ceramiczne



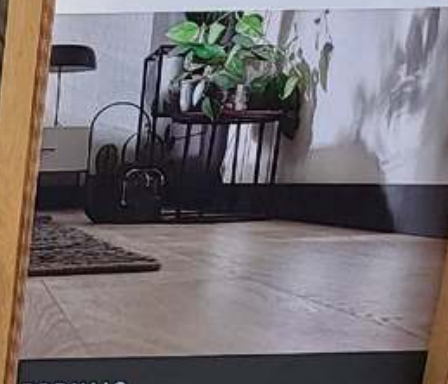
Kosiarka akumulatorowa Stalco 46 cm/ 55 L



Panele podłogowe Kaindl



VOX
LISTWY PRZYPODŁOGOWE



Gogolin, ul. Konopnickiej 19

tel. 661 243 004; 661 804 002;

661 013 005; 661 016 001;